Poniedziałek
31 marca 1947 r.
Nr 89 (762) Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCD
Cena 3 zł

Zginął wielki żołnierz i obywatel

Armia Polska okryła żałobą

Pogrzeb gen. Świerczewskiego we wtorek, 1 kwietnia

Śmierć gen. broni Karola Świerczewskiego, który zginął od kul bandytów z UPA okryła żałobą Armię Polską, której był dumą. Wiadomość o ciosie, który dotknął całe polskie społeczeństwo podały wszystkie pisma na czołowych miejscach, zamieszczając równocześnie podobizny Generała.

Na ręce Premiera rządu wpływają ciągle depesze kondolencyjne.

Warszawa (tel. wł.). Wieść o tragicznej śmierci gen. Świerczewskiego rozeszła się lotem błyskawicy po całym kraju. W godzinach popołudniowych Sanok był nieustannie alarmowany telefonami i telegramami, pytającymi **o przebieg wypadków.**

Te zarzyszący gen. Świerczewskiemu dowódca okręgu krakowskiego gen. Wieckowski prosił generała, by leciał samolotem, generał Świerczewski zdecydował się jednak na jazdę autem, pragnąc zapoznać się z terenem. Wóz generała szedł drugi w kolumnie. **W górzystym terenie, kilkanaście kilometrów od Sanoka, samochody znalazły się nagle w ogniu automatów i karabinów maszynowych, kierowanym z pobliskiego lasu.**

Siedzący obok kierowcy gen. Świerczewski został przeszyty kilkakrotnie pociskami. Towarzyszący oficerowie i żołnierze otworzyli silny ogień, zmuszając bandę do wycofania się. Natychmiast przybyła odsiecz, rozpoczynając pościg za uchodzącą bandą ukraińskich faszystów UPA. W sobotę o godzinie 15 przewieziono samolotem do Warszawy zwłoki generała „Waltera" — Karola Świerczewskiego. Na lotnisku warszawskim oczekiwali delegaci — towarzysze broni ze Związku Dąbrowszczaków.

Jak donoszą w ostatniej chwili, kontuzjowany został w drugim wozie płk. Girard, dowódca pułku, z którego inspekcji wracał gen. Świerczewski.

Warszawa. (obsł. wł.) W sobotę o godz. 15.20 na lotnisko na Okęciu przybył wielki „Douglas", przywożąc zwłoki generała broni Karola Świerczewskiego.

Na lotnisku byli obecni marszałek Michał Rola-Żymierski, przedsawicicle rządu z wice-premierem Władysławem Gomułką na czele oraz córka tragicznie zmarłego generała.

Przy dźwiękach hymnu narodowego trumnę ze zwłokami wyniesiono z samolotu. Za trumną okrytą biało-czerwonym sztandarem postępowała córka generała, prowadzona przez marszałka Rolę-Żymierskiego, następnie wice-premier Gomułka oraz członkowie rządu.

Trumnę złożono następnie na przybranym kirem i girlandami samochodzie wojskowym, który przewiózł ciało zmarłego generała do Klubu Oficerskiego.

Przy katafalku w Klubie Oficerskim zaciągnęli wartę honorową oficerowie 1 praskiego pułku piechoty.

Wśród licznie złożonych wieńców na jednym z nich widnieje napis na szarfie „Bojownikowi o Demokrację — Prezydent" oraz drugi „Ukochanemu Dowódcy w bojach o Polskę i Hiszpanię — Dąbrowszczacy". Przed trumną przedefilowały w dniu dzisiejszym liczne rzesze mieszkańców Warszawy, którzy składali hołd tragicznie zmarłemu generałowi. (K)

Dnia 28 marca zginął od kul faszystów ukraińskich

Gen. Karol Świerczewski

»Walter«

przewodniczący Związku Dąbrowszczaków, nasz ukochany dowódca czasu bojów w Hiszpanii, bohater wielu frontów wolnościowych, wierny syn narodu polskiego.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Związku Dąbrowszczaków.

Prasa o zbrodni

Znamy te ręce!

To ręka „SS-Division Galizien". I brygady Kamińskiego. Ta sama, która bestialsko wyrżnęła 200 tysięcy Polaków na Wołyniu. Ta sama, która mordowała kobiety i dzieci powstańczej Warszawy. Ta sama, która siała pożogę i zniszczenie w bezbronnej już stolicy Polski. Ta sama, która w nocy budziła bezlitośnie wygnańców z Woli i Starówki, szukając dla swego bestialstwa ofiary.

Niezmienna ręka sfaszyzowanego nacjonalizmu ukraińskiego. Niezmiennie i zawsze kierowana z Niemiec. Dziś — z ośrodków działających bezpiecznie w strefach anglo-saskich. I korzystających z błogosławieństwa, ochrony i poparcia wiadomych kół.

Dla nowej Polski tzw. sprawa ukraińska nie istnieje. Rozwiązaliśmy ją zgodnie i raz na zawsze z sojuszniczym narodem radzieckiej Ukrainy i jej rządem. Nie ma więcej między nami sporów. I skrytobójców, bandytów i katów narodu polskiego z UPA nie łączymy ani przez chwilę z narodem ukraińskim. Widzimy w nich to, czym byli i są: obcych najmitów i rezunów faszystowskich. Resztki mętnej fali, które historia wyrzuciła na brzeg bezsilności. Bankrutów, którzy czepiając się nadziei na trzecią wojnę i na sprzymierzoną z Niemcami „wielką Ukrainę", obejmującą Rzeszowskie, Lubelskie i Kraków — usiłują rozpaczliwie przeszkodzić przesiedleniu pozostałych jeszcze w Polsce Ukraińców.

Widzimy w nich zwykłych, a raczej najgorszego typu oprawców, którzy wiedząc, że ich dni są policzone, mordują.

(„Życie Warszawy")

Bohaterski szlak

Wiemy, że to gen. Świerczewski wypisał w tych kronikach i na naszych sztandarach pełne chwały wyrazy: Nysa, Rottenburg, Niski, Bautzen, Königswarta, Sudety, Łaba i Drezno. Wiemy, że to on tworzył historię pułków II Armii i wierzymy, że jego imię nie będzie obce przyszłym pokoleniom Polski.

(„Dziennik Polski")

Padł w dobie pokoju

Ten człowiek, który przeszedł dziesiątki najcięższych bitew wojny domowej rosyjskiej, wojny o wolność Hiszpanii, wojny z hitlerowską Trzecią Rzeszą, ten człowiek, który tyle razy w ogniu dział i huku bomb patrzył śmierci w oczy — padł w dobie pokoju od kuli faszystowskiego ukraińskiego skrytobójcy.

Padł — jeden z najlepszych ludzi polskich mas pracujących, jeden z najlepszych ludzi narodu polskiego.

(„Głos Ludu")

Wspomnienie z nad Wisły

— Niesłychane! Niesłychane! Zza Wisły walą jak diabli. A ten wasz generał jedzie sobie Willysem prosto pod ogień. Odmachuje się nam tylko. Z tamtej strony widać go jak na dłoni. Kazał nareszcie maszynę z szoferem ukryć za rozwalonym domem cegielni. A sam sobie jazda! Nad sam brzeg Wisły. Adiutant leci za nim, aż szary na twarzy. Generał mu tylko przez ramię powiedział: „Nie czepiaj się mnie, dziecko kochane, bo ci co brzydkiego powiem. Ja jej trzydzieści lat nie widziałem, rozumiesz? Ale co ty tam rozumiesz, kiedy ty nawet tych lat nie masz. Potem nad samym brzegiem Wisły zanurzył ręce w wodzie, twarz zanurzył w rękach. Czort to tylko jeden wie, od czego była ta twarz była mokra, od wiślanej wody, czy od łez?

(„Polska Zbrojna")

Dnia 28 marca zginął na posterunku

Generał dywizji

Karol Świerczewski

wiceminister Obrony Narodowej, b. dowódca II Armii Wojska Polskiego, który okrył się chwałą w walce o wyzwolenie Polski.

Cześć Jego pamięci!

Józef Cyrankiewicz

Prezes Rady Ministrów R. P.

Życiorys Generała

Ś. p. gen. Karol Świerczewski urodził się w Warszawie dnia 22 lutego 1897 roku w rodzinie robotniczej. Od 1909 do 1913 r. terminował w fabryce armatur „Gwoździński i Ska", następnie pracował jako tokarz metalowy w firmie „Warszawski i Ska", a potem w fabryce Gerlacha na Woli.

W r. 1915 został wraz z fabryką ewakuowany do Rosji, gdzie zastała go rewolucja. Jako świadomy robotnik — młody Karol Świerczewski stanął po stronie rewolucji. Walczył z Niemcami na Ukrainie, z kontrrewolucyjnymi bandami Antonowa i innymi. Był dwukrotnie ranny. Po zakończeniu wojny domowej Karol Świerczewski pozostaje w wojsku, kształci się dalej, kończy Akademię Wojskową im. Frunzego.

W r. 1936 staje do walki z faszyzmem niemieckim, włoskim i hiszpańskim, obejmując w Hiszpanii dowództwo 14-ej brygady francuskiej pod nazwą „La Marseillaise". Na czele tej brygady walczy, pod pseudonimem „gen. Walter" na froncie południowym w Andaluzji. W lutym 1937 zostaje dowódcą dywizji, w której skład wchodzi 12 brygada międzynarodowa, złożona z batalionu **polskiego, włoskiego i francusko-belgijskiego**, jak również brygada francuska i hiszpańska. **Na czele tej dywizji ś. p. Świerczewski dowodzi w bojach nad rzeką Jarama, broniąc dostępu do Madrytu.** Później, na czele 35 dywizji, w której skład wchodziły brygady — amerykańska, hiszpańska, polska, oraz brygada niemieckich i austriackich antyfaszystów — bierze udział w ofenzywie republikańskiej pod Madrytem, a następnie prowadzi boje w obronie Teruelu. W sierpniu 1937 r. ś. p. gen. Świerczewski wsławił się na czele 35 dywizji wzięciem twierdzy Belchite w czasie ofenzywy aragońskiej. **Jego talent dowódcy zabłysnął szczególnie w trudnym okresie roku 1938, kiedy na skutek przewagi technicznej faszystów zachwiał się front republikański w Aragonii. Ś. p. gen. Świerczewski i jego brygady przyczyniły się wówczas w dużym stopniu do opanowania sytuacji.**

Lud hiszpański zna dobrze „gen. Waltera" i przechowuje z czcią Jego pamięć. Wśród wszystkich bojowników o wolność Hiszpanii ś. p. Świerczewski cieszył się legendarną wprost sławą.

Doświadczenie wojskowe, nabyte w Hiszpanii, pozwoliło temu wybitnemu dowódcy odegrać ważną rolę w czasie drugiej wojny światowej. **Jest jednym z pierwszych twórców powstającego w Związku Radzieckim Wojska Polskiego.**

Ś. p. gen. Świerczewski odgrywa ogromną rolę w organizacji I Armii oraz w zaciętych walkach z hitlerowskim najeźdźcą. Po wyzwoleniu Lubelszczyzny przystępuje w r. 1944 do organizowania II Armii W. P., którą tworzy w niezwykle trudnych warunkach.

Pod jego to dowództwem II Armia forsuje w kwietniu 1945 r. Odrę i Nysę Łużycką i zajmuje Budziszyn, wyzwala cały teren Łużyc oraz osłania pochód wojsk marszałka Żukowa na Berlin. II Armia, pod dowództwem ś. p. gen. Świerczewskiego kończy swą chlubną kampanię wyzwoleniem zachodnich połaci Czechosłowacji, dochodząc pod Pragę Czeską. Równocześnie drugie skrzydło armii podchodzi aż pod Drezno.

Po zakończeniu działań wojennych ś. p. gen. Świerczewski, mianowany generałem broni, organizuje od podstaw dowództwo Okręgu Wojsk. — Poznań. Równocześnie zostaje mianowany Generalnym Inspektorem osadnictwa wojskowego i w tym charakterze tworzy **podstawy pod masowy ruch osadniczy na Ziemiach Odzyskanych. W roku 1946 zostaje powołany na stanowisko wiceministra Obrony Narodowej.**

Ś. p. gen. Świerczewski był odznaczony Krzyżem Grunwaldu I. i II. klasy i Krzyżem Virtuti Militari II klasy. Posiadał też wysoki order hiszpański „Laura de Madrid", oraz liczne wysokie odznaczenia radzieckie, jugosłowiańskie i czeskie.

Nie będzie pensyj świątecznych

Warszawa (PAP). Idąc po linii wytyczonej polityki płac i stabilizacji rynku finansowego, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił, iż zakaz wypłaty zasiłków zimowych i świątecznych odnosi się też do wypłaty zasiłków z okazji Świąt Wielkanocnych.

Dopuszcza się wyjątki od tej zasady jedynie wtedy, gdy wypłaty takich zasiłków świątecznych są wyraźnie zagwarantowane w układach zbiorowych pracy.

Termin spłacania nadań

Państwowy Fundusz Ziemi ściąga należności

Warszawa (PAP) Minister Rolnictwa i Reform Rolnych wydał zarządzenie w sprawie ściągania należności za przydział ziemi i inwentarzą z reformy rolnej oraz gospodarstw poniemieckich, poukraińskich itd.

Ściąganiem należności na rzecz Państwowego Funduszu Ziemi zajmie się Państwowy Bank Rolny przez swe oddziały terenowe, PKO i Powiatowe Komunalne Kasy Oszczędności.

Każdy dłużnik Państwowego Funduszu Ziemi otrzyma wezwanie do zapłacenia 10% ceny kupna, która wynosi dla 1 ha 15 q żyta. Do dnia 1 lipca r. b. obowiązuje przy wpłatach do Państwowego Funduszu Ziemi cena 1.000 zł. za 1 q żyta. Po tym terminie cena żyta ustalona będzie w/g cen wolnorynkowych.

W interesie płatników leży uregulowanie przypadającej na nich należności do dnia 30 czerwca r. b., gdyż ceny wolnorynkowe są dwukrotnie wyższe. Pozostałą należność rozkłada Państwowy Bank Rolny na bywcom małorolnym i średniorolnym na 10 lat, bezrolnym — na 20 lat.

O pomoc dla zniszczonych krajów

Nowy Jork (obsł. wł.). Rada Gospodarczo - Społeczna ONZ. powołało w dniu wczorajszym do życia komisję gospodarczą, której celem będzie opracowanie programu akcji przyjścia z pomocą krajom zniszczonym wojną. Inicjatywa utworzenia tej komisji wyszła od delegata polskiego. (K)

Korzystna umowa handlowa

między Polską i radziecką strefą okupacyjną

Warszawa. (PAP.) 29 bm. została podpisana umowa handlowa między Rzeczpospolitą Polską a Radziecką Wojskową Administracją Niemiec. **Umowa przewiduje wymianę towarową łącznie na sumę 28 milionów dolarów na rok 1947, tzn. do 31 grudnia.** W zakresie eksportu z Polski umowa przewiduje w pierwszym rzędzie eksport węgla, koksu i pochodnych przetworów. W zakresie importu przewidziane są sole potasowe, kopalniaki, złom żelazny, kauczuk syntetyczny (buna), benzyna tyntetyczna, chemikalia oraz maszyny dziewiarskie i zamienne części do maszyn przemysłu włókienniczego. W ramach umowy zostały uregulowane zasady wzajemnych świadczeń granicznych.

Podpisujące umowę strony przewidują możliwość zwiększenia wzajemnej wymiany towarowej. Umowę podpisali: ze strony polskiej przewodniczący Komisji dyr. Stanisław Broniewicz, a ze strony radzieckiej — szef Handlu Zagranicznego Radzieckiej Administracji Wojskowej płk. inż. Michin.

Przewodniczący polskiej delegacji dyr. Broniewicz oświadczył przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej PAP: **„Rozmowy, które doprowadziły do podpisania umowy handlowej między Rzeczpospolitą Polską a Radziecką Administracją Wojskową Niemiec, prowadzone były w wyjątkowo przyjaznej atmosferze. Umowa ta jest dla Polski bardzo korzystna, ponieważ w zamian za nasz węgiel otrzymujemy szereg niezbędnych surowców dla polskiego przemysłu i rolnictwa. Należy dodać — powiedział dyr. Broniewicz — że w myśl nowej umowy wzajemne obroty wzrosną o 100 procent w stosunku do roku ubiegłego.**

W Paragwaju

Paryż (PAP). Jak komunikuje agencja France Presse, korespondent dziennika argntyńskiego „El Mundo" donosi, iż paragwajskie wojska powstańcze znajdują się w odległości 72 km od stolicy Asuncion. Walki toczą się w okolicy Rosario nad rzeką Paragwaj pomiędzy San Pedro i Asuncion.

Pomoc dla powodzian

dalsza lista ofiar:

Żebrowski Jan, Katowice, 3 Maja 9 — 500 zł, „Elektro-Radio Salon", Raźny Franciszek, Katowice, Warszawska 28 — 10.000, Obrąpalscy, Katowice — 1.000, Dr. med. Jarczyk Konrad, Katowice, Stawowa 13 — 2.000, Zakład Kraw. „Elegant" Katowice, Kościuszki nr. 15 — 5.000, oraz materiał na 5 par spodni i dwie sukienki, Pracownicy Zakładu Kraw. „Elegenat": Konieczny Stanisław — 1.000, Pipusz Bolesław — 1.000, Liberski Maks — 1.000, Jałocha Stefan — 1.000, Hostmann Julian — 1.000, Zbrojkiewicz Czesław — 1.000, Sęk Mieczysław — 500 zł, Zwadło Zbigniew — 500, Hrapek Maria — 500, Kowalski Wawrzyniec, Katowice, Pierackiego 19 — 5.000, F-ma „Gie-Zet", Bytom, Moniuszki 1 — 3.000, Czesław Manthey, Katowice, Hala Targowa, stoisko nr. 2 — 3.000, Szkoła nr. 18 Klasa II a Katowice-Dąb — 151, Szaferski, uczeń szkoły nr. 21 — 20, F-ma „Wu-Zet-Ka", Katowice, Dyrekcyjna 8 — 1.000, Czesława Szymura, Katowice, Daszyńskiego — 4.000, Koło PPR przy Państw. Zjedn. Przem. Konserw. w Bytomiu — 1.000, Drwal Wojciech Józef, Katowice, Miccicza 10 — 3.000, Domagalski Leon, Katowice, 3. Maja 19 — 400, Personel admin. i techniczny Państw. Drukarni Nr. 1 w Gliwicach (wzywa wszystkich kolegów drukarzy i pokrewnych zawodów) — 6.590, F-ma Jopek i Ska, Gliwice, Dworcowa 3 — 10.000, Babiarz Kazimierz, Gliwice, Pszczyńska 56 — 100, Rada Zakład. Spółdz. Pracy b. Więźniów i Więźniarek Pel. Gliwice — 1.400, Goeman Regina, Gliwice, Chorzowska nr. 32 — 1.000 zł.

Przyczyny braków żywnościowych w Zagł. Ruhry

Niemieckie niedołęstwo i rabunki

Londyn (obsł. wł.). Brytyjski minister do spraw Austrii i Niemiec, Hynd, stwierdził w sobotę, że jego zdaniem — wiadomości o ciężkiej sytuacji żywnościowej w Zagłębiu Ruhry i Nadrenii są **mocno przesadzone.**

Ogólna sytuacja w dostawach środków żywnościowych jest lepsza, niż kiedykolwiek przedtem, jednakże urzędnicy niemieccy nie wykazują tyle energii i inicjatywy, jak funkcjonariusze brytyjscy zarządu wojskowego, co uważać należy za pozostałość reżimu hitlerowskiego. Mimo to proces przekazywania władzy Niemcom musi być kontynuowany, jeśli Niemcy mają kiedykolwiek zapoznać się z demokratycznym sposobem rządzenia.

Korespondent radia brytyjskiego w Berlinie stwierdza, że w połączonych strefach angielskiej i amerykańskiej posiadają **dostateczną ilość środków żywnościowych, które mogły by zapewnić utrzymanie racji żywnościowych na dotychczasowym poziomie na dłuższy okres czasu.** Obcięcie przydziałów do ⅓, gdy chodzi o tłuszcz i mięso, spowodowane zostało brakiem kooperacji pomiędzy urzędnikami niemieckimi w brytyjskiej i amerykańskiej strefie okupacyjnej, którzy od dnia 1 stycznia br. przejęli obowiązki rozdziału żywności na siebie. **Funkcjonariusze niemieccy nie potrafili również przypilnować należycie ściągania kontyngentów od ludności wiejskiej.**

Wyżsi urzędnicy brytyjskiego zarządu wojskowego stwierdzili w dniu wczorajszym w Düsseldorfie, iż **w ciągu ostatniego miesiąca w drodze z portów niemieckich do miejsc rozdziału zginęło 30.000 ton zboża, co wystarczyło by na zaopatrzenie całego Zagłębia Ruhry na miesiąc.**

Wczoraj w Zagłębiu Ruhry panował na ogół spokój. Jedynie w Dortmundzie miała miejsce „demonstracja głodowa", w której wziął udział tłum liczący około 8.000 osób. Demonstranci złożyli dwie petycje, w których domagali się przywrócenia pełnych racyj tłuszczu oraz mięsa, jak również ustąpienia kierownika urzędu międzystrefowego, Schlange-Schöningen. (K)

W sprawie pomocy Grecji

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

Nowy Jork (PAP). Na piątkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat amerykański, senator Warren Austin, przedstawił pogląd Stanów Zjednoczonych na sprawę pomocy Grecji. Delegat radziecki Andrzej Gromyko wystąpił ze sprzeciwem, stwierdzając, że proponowana deklaracja amerykańska nie jest w rzeczywistości częścią sprawy greckiej, znajdującej się na porządku obrad i dlatego powinna być rozważaną oddzielnie, jako nowe zagadnienie.

Po wysłuchaniu treści deklaracji Gromyko oświadczył, że pragnie przestudiować i omówić ją na następnym posiedzeniu.

Mogiła-kopiec na Majdanku

Lublin (PAP). Na zebraniu Towarzystwa Przyjaciół Opieki nad Majdankiem, w którym wzięli udział przedstawiciele Związku b. Więźniów Politycznych, PCK, organizacji młodzieżowych oraz instytucji społecznych postanowiono znajdujące się w pobliżu obozu około 1.300 m³ kości i prochów ze spalonych zwłok b. więźniów Majdanka, przewieźć na plac obok krematorium, gdzie wybudowana będzie mogiła-kopiec. W przeniesieniu prochów i szczątków kości weźmie udział młodzież szkolna oraz członkowie organizacji młodzieżowych — ZWM, ZHP, WICI i OM TUR.

Samoloty zrzucają żywność i odzież

Wody opadają — Komunikacja z Berlinem przerwana — Płyną datki na powodzian

Warszawa. (obsł. wł.) Woda na Wiśle opada. Wisła oraz jej dorzecza wolne są od lodów z wyjątkiem odcinka w okolicy Zakroczymia. **Również i Odra wolna jest od lodów w górnym i średnim biegu.** Przypuszcza się, iż w niedzielę na dolnej Odrze fala osiągnie swój punkt kulminacyjny.

W dolnym swoim biegu Odra przerwała wały ochronne po stronie niemieckiej, przerywając komunikację kolejową z Berlinem.

Wszystkie pozostałe rzeki są już zupełnie wolne od lodów.

Ministerstwo pracy i opieki społecznej dokonało w sobotę rozdziału swych kredytów na cele niesienia pomocy ofiarom powodzi.

Z ogólnej sumy 22.800.000 zł. otrzyma m. in. województwo warszawskie 5.200.000 zł., m. Warszawa milion zł., białostockie pół miliona zł., gdańskie 2.100.000 zł., krakowskie, lubelskie, łódzkie i śląskie po pół miliona złotych. Województwo poznańskie otrzyma 3.700.000 zł., rzeszowskie milion, oraz Wrocław 2.600.000 zł.

Nadzwyczajna komisja rządowa niesienia pomocy dla powodzian zawiadamia, że wszelkie ofiary na rzecz powodzian przekazywać należy do PKO na konto Nr 1 - 4840. Zebrane dotychczas kwoty przelać należy na to konto.

Warszawa (tel. wł.). Pod Zakroczymiem wody gwałtownie opadają. W ciągu ostatnich 10 godzin poziom spadł o 110 cm.

Na Odrze sytuacja uległa poprawie, nie ma już zatorów są tylko miejscowe skupiska kry. Na górnej Warcie utrzymujące się zatory są stopniowo likwidowane. Ruch kołowy na tresie Warszawa — Nowy Dwór odbywa się normalnie po przerzuceniu drewnianego mostu.

Przez Toruń przeszła kulminacyjna fala powodzi przy stanie wody 840 cm. Pod Fordonem została zalana wieś Łoskoń. W Strzelcach Dolnych woda zalała łąki przybrzeżne i pola uprawne, niszcząc jesienne zasiewy. Na Odrze wody powoli opadają, na Warcie zaś utworzył się wielki zator w rejonie Świerkocina. Szereg wsi jest zagrożony.

Warszawa (tel. wł.). Polska YMKA ofiarowała na rzecz powodzian 500 kg kakao i 100 kg amerykańskiego mleka skondensowanego.

Warszawa. W związku z koniecznością niesienia jak najskuteczniejszej pomocy ofiarom powodzi na terenie całego kraju zawiązały się komitety, mające na celu przeprowadzenie akcji na rzecz powodzian. **Podkreślić należy ofiarność wszystkich warstw ludności.** Płyną na powodzian składki pieniężne, zapasy żywności i ciepłej odzieży.

Przedstawiciele Ministerstwa Komunikacji i Wojska odbyli lot inspekcyjny nad zalanymi terenami, rozpoczynając jednocześnie natychmiastową akcję ratowniczą.

Żywność zrzucana jest z samolotów i dowożona łodziami i pontonami wojskowymi. Ministerstwo Zdrowia wydało specjalne zarządzenia sanitarne, mające na celu zapobieżenie epidemiom i zapewnienie ludności odpowiedniej pomocy lekarskiej, szczególnie jeżeli chodzi o matki i dzieci.

Apel Polonii francuskiej

Poznań (PAP). Apel Polskiego Związku Zachodniego odnośnie masowego składania podpisów na rzecz zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami w Warszawie, odbił się szerokim echem wśród Polonii za granicą, szczególnie we Francji.

Liczne zebrania samorzutnie zwołane w osiedlach i koloniach polskich dały w rezultacie wielką ilość podpisów pod rezolucjami domagającymi się podpisania traktatu w Warszawie. Celem skoordynowania akcji Rada Narodowa Polaków we Francji zorganizowała konferencję przedstawicieli 38 organizacji. Uczestnicy konferencji wypowiedzieli się jednomyślnie za pełnym poparciem inicjatywy Polskiego Związku Zachodniego.

Skutki kryzysu opałowego

Londyn. (obsł. wł.) Brytyjski minister handlu Cripps oświadczył w sobotę, iż w wyniku kryzysu opałowego oraz braku rąk roboczych przędzalnie angielskie wytworzyły w ciągu ostatnich 2 miesięcy tylko jedną trzecią przewidzianych towarów.

W Norymberdze toczy się

Pięć procesów przeciwko zbrodniarzom wojennym

Norymberga (ob. wł.). Obecnie w Norymberdze toczy się 5 procesów przeciwko niemieckim przestępcom wojennym, za zbrodnie dokonane między in. także wobec Polski.

Pierwszy z nich, proces przeciw byłemu gen. Milchowi, któremu akt oskarżenia zarzuca dokonywanie doświadczeń lekarskich na więźniach politycznych obozów koncentracyjnych, dla celów lotnictwa niemieckiego.

Drugi to proces przeciwko 23 lekarzom SS, oskarżonym o eksterminacje więźniów również na drodze przeprowadzania „doświadczeń lekarskich". W tym procesie dużą rolę odegrały zeznania 4 Polek, byłych więźniarek obozu Ravensbrueck, jako świadków.

Jako trzecia toczy się sprawa byłych sędziów niemieckich sądów specjalnych, które skazały również wielu Polaków.

W czwartym procesie odpowiadają wysocy dygnitarze SS administracji gospodarczej, za grabież więźniów politycznych w obozach i zmuszanie cudzoziemców do pracy na korzyść Rzeszy.

Piąty proces toczy się przeciwko współwłaścicielom koncernu Flicka. Proces ten zapoczątkował serię dalszych rozpraw przeciwko niemieckim przemysłowcom odpowiedzialnym za współudział w przygotowywaniu wojny. (cz)

Po przemówieniu obrońców

Ostatnie słowo Hoessa

Warszawa (ob. wł.). W sobotę przemawiali obrońcy oskarżonego Hoessa.

Mecenas Ostaszewski określił trudną pozycję obrońców w procesie, który odsłonił ohydną rolę jaką spełniał oskarżony. Zasadniczo żaden z adwokatów nie podjął by się obrony. Występują oni jedynie z urzędu, spełniając rolę nałożoną przez państwo. Nakreślając sylwetkę oskarżonego mec. Ostaszewski stwierdził, że Hoess przeszedł szkołę „Hitler-Jugend", zabijającą wszelkie uczucia humanitarne.

Na zakończenie stwierdził jeszcze raz winę Hoessa oraz narodu niemieckiego za wszystko to, co działo się w Oświęcimiu.

Adwokat Umbrajt podkreślił, że oskarżony przyznał się do wszystkich zarzucanych mu zbrodni. Kończąc, obrońca ogranicza się do zaapelowania do Trybunału o wydanie sprawiedliwego wyroku.

W swym ostatnim słowie Hoess oświadczył, że zeznania niektórych świadków były przesadne i jeśli nie oponował, to tylko dla tego, że Trybunał i tak nie dał by wiary jego słowom. Stwierdził on, że o wielu rzeczach, jakie się działy w obozie, dowiedział się dopiero w toku rozprawy.

Podkreślił on, że nie zabijał, ani nie maltretował więźniów. — Wszystko zaś, co czynił wykonywał z polecenia swych władz przełożonych.

W końcu zwrócił się do Trybunału z prośbą o zezwolenie na napisanie listu i odesłanie obrączki. (K)

Dalsze transporty repatrianckie

Po latach tułaczki — znowu wśród swoich

Dziedzice (tel. wł.) Wczoraj w godzinach południowych przybyło do Dziedzic 4 transporty repatriantów z miejscowości Straubing, Insbruck, Villigen, Kobur i Wiednią, razem 1.598 osób. Równocześnie przybył zbiorowy transport z Rzymu w ilości 562 osoby, w tym z Rodezji Półn. i Unij Płd. Afrykańskiej 238 osób, z Palestyny i Libanu 259 osób, oraz z Neapolu 166 osób.

Transport z Włoch składa się z 31 wagonów, w tym 29 zawiera 365 miejsc leżących, z przeznaczeniem dla osób słabych i dzieci oraz 250 wygodnych miejsc siedzących. Pociąg całkowicie przystosowany jest do długiej podróży, posiada własną kuchnię, elektrownię, wagon-ambulans, a nawet salę operacyjną. Obsługa pociągu składa się z 20 wykwalifikowanych sił pielęgniarskich oraz dwóch lekarzy, dr Zemkiewicza i dr Brezy. Kierownikiem transportu jest p. Pasowski Stefan. Przybyli chwalą wspaniałą organizację transportu oraz troskliwą opiekę w czasie drogi.

Powróciła również po spełnieniu zadania misja repatriacyjna z szefem mjr. Józefem Sałkowskim na czele. Mjr. Sałkowski przywiózł ze sobą 5 skrzyń z obrazami i rysunkami stanowiącymi spuściznę artystyczną po zmarłym we Włoszech artyście-malarzu polskim, Janie Bohusiewiczu. Zgodnie z ostatnią wolą zmarłego wdowa przekazuje wyżej wymienione obrazy Muzeum Narodowemu w Warszawie.

Grupa włoska składa się z osób cywilnych, przebywających w obozach przejściowych w Cinecitda, Pizie, Sossoli i Capri. Grupa przybyła z Palestyny i Libanu składa się z osób cywilnych, przebywających tam od 4 lat. Do Palestyny przybyli oni w 1939 r. przez wiele granic. Grupa ta wyjechała 26 lutego do Egiptu, a stamtąd 19 marca przez Port-Said wielkim okrętem „Almanzor" do Neapolu i tutaj przesiadła się do pociągu, który ruszył bezpośrednio do Polski. W Palestynie przebywali oni w Jerozolimie i Tel-Avivie oraz innych miejscowościach. Ludność tamtejsza odnosiła się do nich serdecznie i gościnnie. Grupa afrykańska składa się z osób przybyłych z Rodezji Półn., miejscowości Livingstono oraz z Unij Płd. Afrykańskiej. Są to uciekinierzy z Polski, którzy w 1939 r. przez Rumunię i Węgry przedostali się do Palestyny i dalej.

Razem przeszło dotychczas przez punkt etapowy w Dziedzicach ponad 400.000 repatrjantów. (sar)

Najkrótsze posiedzenie Wielkiej Czwórki

Do porozumienia nie doszło — W poniedziałek dalsze obrady

Moskwa. (obsł. wł.) **Rada ministrów spraw zagranicznych odbyła w sobotę najkrótsze swoje posiedzenie, trwające zaledwie jedną godzinę.**

Rada ministrów postanowiła w dniu dzisiejszym nie rozpoczynać dyskusji na temat jedności ekonomicznej Niemiec.

Marshall oświadczył, iż nie jest przygotowany do omawiania tej kwestii, inni ministrowie także nie mieli ochoty do rozpoczęcia debaty przed odpoczynkiem niedzielnym. Toteż wniosek ministra Bidault przełożenia sprawy jedności ekonomicznej Niemiec na poniedziałek spotkał się z ogólną aprobatą.

Na porządku dziennym poniedziałkowego posiedzenia poruszone zostaną zagadnienia gospodarcze Niemiec, a wśród nich sprawa scalenia gospodarczego stref okupacyjnych, sprawy reparacyjne oraz ustalenie poziomu produkcji przemysłu niemieckiego. Poza tym rozpatrywane być mają również zagadnienia odnośnie charakteru i zakresu władzy tymczasowego rządu niemieckiego.

Na poniedziałkowym posiedzeniu min. Bevin przedłożyć ma sprawozdanie swego rządu na temat przeprowadzonej akcji denacyfikacyjnej wśród przedstawicieli przemysłu niemieckiego. Jak podają korespondenci ze sprawozdania tego wynika, iż z 5 czołowych przemysłowców niemieckich, co do których min. Mołotow zaatakował min. Bevina, iż zajmują oni nadal kierownicze stanowiska w zakładach przemysłowych położonych w brytyjskiej strefie okupacyjnej, jeden został już zwolniony, jeden znajduje się w obozie dla internowanych, dwóch w szpitalu i tylko jeden oczyszczony przez sąd denacyfikacyjny pracuje nadal w przemyśle.

Moskwa. (obsł. wł.) **W kołach politycznych Moskwy zapanowało w dniu wczorajszym przekonanie, iż obrady konferencji moskiewskiej stanęły na martwym punkcie.**

Komisja koordynacyjna obradowała wprawdzie w ciągu całej poprzedniej nocy, ponowną zaś konferencję odbyła w dniu wczorajszym o godz. 14. Mimo wszystko porozumienia nie osiągnięto.

W opracowanym przez komisję raporcie zaznacza się, iż dotychczas czterej ministrowie nie mogą się pogodzić w żadnym z omawianych punktów, dotyczących traktatu pokojowego z Niemcami. Wprawdzie istnieje pewna zgodność w rzeczach zasadniczych, ale przy dokładniejszym omawianiu wyłaniają się głębokie rozbieżności w stanowiskach poszczególnych ministrów. Pierwszy raz od rozpoczęcia konferencji gazety moskiewskie nie zamieściły w swych artykułach żadnych komentarzy co do toczących się obrad.

Na temat rewizji sojuszu

Rozmowy anglo-radzieckie w Moskwie

Moskwa (obsł. wł.). Specjalny korespondent agencji Reutera donosi z Moskwy o rozpoczęciu rozmów między rządem radzieckim a ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Bevinem **na temat rewizji anglo-radzieckiego traktatu sojuszniczego,** zawartego na krótko przed zakończeniem działań wojennych. W rozmowach uczestniczy radziecki wiceminister spraw zagranicznych Wyszyński i brytyjski ambasador w stolicy Związku Radzieckiego, Peterson.

Rzecznik brytyjski w Londynie wyraził w sobotę nadzieję, że **rozmowy będą zakończone przed końcem obrad Rady ministrów spraw zagranicznych.** Niebawem rozpoczną się również w stolicy ZSRR anglo-radzieckie rozmowy w sprawie zwiększenia wzajemnej wymiany towarowej. W Londynie podkreśla się, że generalissimus Stalin w czasie ostatniego spotkania z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Bevinem, wyraził w zasadzie zgodę na wznowienie rozmów w sprawie zwiększenia obrotu handlowego z W. Brytanią.

Wyrok śmierci

Dachau (ob. wł.). Amerykański sąd wojskowy w Dachau skazał wczoraj na karę śmierci przez powieszenie byłego komendanta obozu koncentracyjnego w Dachau, oberscharfuehrera Józefa Neunera. Skazany odznaczał się szczególnym okrucieństwem wobec więźniów narodowości słowiańskich. Wyrok zostanie wykonany w tym tygodniu. (pf).

Trzy miesiące — ostatni termin powrotu

Warszawa (tel. wł.). — Jedną z nieuregulowanych dotychczas kwestii naszego życia powojennego, jest sprawa stosunku służbowego pracowników publicznych, przebywających dotąd za granicą. **Chodzi tutaj o osoby, których stosunek pracy publiczno-prawnej i prywatno-prawnej został zawieszony 17 września 1939 roku lub później w okresie rządów emigracyjnych, które to osoby, mimo powszechnie znanej akcji rządu, nawołującego do powrotu do kraju, nadal pozostają za granicą.**

Tak więc w najbliższym czasie wejdzie pod obrady Rady Ministrów dekret, normalizujący stosunek pracy pracowników publicznych, przebywających za granicą. Dekret przewiduje **rozwiązanie stosunku służbowego z tymi pracownikami, którzy nie wrócą do kraju w 3 miesiące po dacie ogłoszenia dekretu.**

Korzystne zmiany w obrotach pocztowych

Warszawa. Zarząd pocztowy, licząc się z potrzebami swej klienteli, przesuwa z dn. 1 kwietnia granicę kwoty za przesyłki, obciążone pobraniem, do wysokości 50.000 zł.

Również z tym dniem przyjmowane będą przekazy do wysokości 20.000 zł na jeden przekaz pocztowy, kwoty zaś nadawane przez władze i urzędy państwowe sięgać mogą 50.000 zł.

We Wrocławiu powstanie Muzeum Państwowe

dla Górnego i Dolnego Śląska

Wrocław. (PAP.) We Wrocławiu odbyła się konferencja, poświęcona omówieniu sprawy utworzenia Państwowego Muzeum Wielodziałowego. W konferencji wzięli udział przedstawiciel Min. Kultury i Sztuki dyr. dr Lorentz, rektor Uniwersytetu i Politechniki, prof. Kulczyński, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej, dr Knot, dyrektor Wrocławskiej Dyrekcji Odbudowy, inż. Rybicki oraz przedstawiciel Województwa, dyr. Guentner.

Muzeum Wrocławskie ma być główną instytucją muzealną dla całego Śląska (Dolnego i Górnego) i posiadać będzie działy: prehistoryczny, historyczny wraz z historią m. Wrocławia, etnograficzny, sztuki zdobniczej, przyrodniczy z oddziałami zoologicznym, botanicznym i petrograficzno-geologicznym. W skład tworzącego się Muzeum wejdą — jako depozyt — zbiory Instytutu Przyrodniczego oraz Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

W centrum europejskiego sportu

Koszykarze ZSRR na mistrzostwach Europy

Praga. (tel. wł.) Stolica Czechosłowacji jest w tej chwili bodajże głównym centrum Europy sportowej. **Po wielkich imprezach w sportach zimowych, głównie zaś w hokeju, czekają Pragę mistrzostwa Europy w zapasach oraz mistrzostwa Europy w piłce koszykowej.**

Te ostatnie budzą specjalne zainteresowanie. Wprawdzie do terminu otwarcia mistrzostw pozostało jeszcze z górą 3 tygodnie, nie mniej jednak sprawy, związane z ich organizacją, nie schodzą z łamów prasy.

Przede wszystkim więc chodzi Czechom o to, aby mistrzostwa były obesłane jak najszerzej. Stąd też wielkie starania o start reprezentacji Związku Radzieckiego. Historia z tą sprawą była dość zawiła. Czechosłowacki Związek Piłki Koszykowej zapewnił sobie przyjazd reprezentacji radzieckiej, niestety na termin po mistrzostwach. Na skutek usilnych starań udało się jednak w końcu namówić sportowców radzieckich, by wzięli udział również w mistrzostwach. Formalności ze zgłoszeniem do Międzynarodowej Federacji zostały pomyślnie załatwione i Czesi otrzymali komunikat ze Szwajcarii, że ZSRR został przyjęty na członka Międzynarodowej Federacji Piłki Koszykowej.

W międzyczasie nadszedł z Moskwy list zawiadamiający, że z powodu braku potwierdzenia zgłoszenia od FIBY udział w mistrzostwach jest rzeczą niemożliwą. Musieli więc Czesi interweniować w Międzynarodowej Federacji, ażeby ta jak najszybciej potwierdziła Związkowi Radzieckiemu zgłoszenie.

W tej chwili jest już sprawa załatwiona i chyba nie wyłonią się już nowe komplikacje, któreby uniemożliwiły start w ZSRR. Sensacją mistrzostw będzie również zespół Egiptu, o poziomie którego nikt nic w Europie nie może konkretnego powiedzieć. W Pradze odbywa się już przedsprzedaż biletów. Hala, na której będą przeprowadzone rozgrywki może pomieścić 4.000 ludzi, z tego 1.200 otrzyma miejsca siedzące.

*

Pierwsze mistrzostwa Europy w piłce koszykowej odbyły się w roku 1933 w Genewie. Uczestniczyło w nich 10 narodów. Pierwsze mistrzostwo zdobyła Łotwa przed Hiszpanią i Czechosłowacją. Na dalszych miejscach uplasowały się kolejno: Szwajcaria, Francja, Belgia, Włochy, Bułgaria, Węgry i Rumunia.

Po raz drugi stanęli koszykarze na starcie o prymat Europy w roku 1937 w Rydze. Niespodziewanie mistrzostwo zdobyła Litwa wyprzedzając Włochy i Francję. Polska zajęła czwarte miejsce przed Estonią, Łotwą i Czechosłowacją.

Trzecie mistrzostwa Europy rozegrane zostały w Kownie w roku 1939. Nie uczestniczyła w nich Czechosłowacja, wskutek wypadków politycznych. Litwa obroniła tytuł mistrzowski. Wicemistrzostwo zdobyła Łotwa, a trzecie miejsce — Polska, przed Estonią, Francją, Włochami, Węgrami i Finlandią.

W roku ubiegłym wznowiono po okresie wojennym rozgrywki o mistrzostwo. Odbyły się one w Genewie. Po dramatycznych walkach tytuł zdobyła Czechosłowacja, zwyciężając w finale Włochy w stosunku 34:32. Trzecie miejsce zdobyły Węgry, 4. Francja, 5. Szwajcaria, 6. Holandia, 7. Belgia, 8. Luksemburg, 9. Polska, 10. Anglia.

W tegorocznych mistrzostwach Europy, które odbędą się już po raz piąty, startować będą: Albania, Belgia, Bułgaria, Czechosłowacja, Egipt, Francja, Holandia, Jugosławia, Rumunia, Szwajcaria, Węgry, Polska, Włochy i ZSRR, a więc razem 14 państw.

Zapłon — Zjednoczenie 8:8

w boksie

Jelenia Góra. Jeden z najruchliwszych klubów sportowych na terenie Jeleniej Góry Zapłon, korzystając z pobytu na obozie kondycyjnym w Bierutowicach, poznańskiej drużyny bokserskiej „Zjednoczeni", zaprosił ją na rozegranie towarzyskich zawodów w Jeleniej Górze. Goście skorzystali z zaproszenia i rozegrali mecz, który zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym.

W wadze muszej Bergier (Pozn.) zwyciężył Zymera (Zapł.), którego gong uratował przed k. o. W drugiej walce wagi muszej Hopel (Pozn.) przegrywa w II starciu przez k. o. do Pluskoty (Zapł.).

W wadze koguciej Panke (Poz.), posyłając we wszystkich starciach kilkakrotnie na deski Gabryela (Zap.), wygrywa w III starciu przez k. o.

W wadze piórkowej Śmieszalski przegrywa do doskonałego Misia (Zap) przez techni. k. o. Przewaga Misia była tak druzgocąca, że sędzia przerwał walkę.

W drugiej walce wagi piórkowej Sikorski (Poz.) niesłusznie przegrywa na punkty do Bredygiera (Zap.).

W wadze lekkiej Sikorski (Poz.) już w II starciu nokautuje pogromcę Walugi — Wierzbickiego (Zap.).

W wadze półśredniej Machner (Poz.) już w drugiej minucie pierwszego starcia zostaje znokautowany przez Fiszera (Zap.).

W wadze półciężkiej Wolniakowski (Poz.) wygrywa na punkty przez dyskwalifikację Zawiszy (Zap) za nieprzepisowe uderzenia.

Sędziował p. Kamizela z Wrocławia. (js)

ZZK (Tarn. Góry) — ZZK (Katowice) 14:4

Katowice. W przyjacielskim spotkaniu obydwu drużyn wysokie zwycięstwo odniosła drużyna gości, która wystąpiła w swem rezerwowym składzie.

Drużyna katowicka, która rozegrała swój pierwszy mecz od jej założenia, ulec musiał rutynowanym gościom. Katowiccy pięściarze przedstawiają jeszcze bardzo surowy materiał, jednak pod okiem p. Szydło i Moczki będą stanowili w przyszłości b. groźny zespół.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: (na pierwszym miscu zawodnicy katowiccy):

Waga papierowa: Brechler zwycięża na punkty Frankiego.

Waga musza: Skrzybczak przegrywa na punkty do Lindnera.

Waga kogucia: Twardoch przegrywa w 2 rundzie przez techn. k. o.

Waga piórkowa: Osmenda w 3 rundzie poddaje się Kicingerowi.

Waga lekka: Woźnica remisuje z Dymkiewiczem.

Waga półśrednia Czerwionka przegrywa w pierwszym starciu przez k. o. z Małkiem.

Waga średnia: Koczy poddaje się w drugiej rundzie Armowi.

Waga półciężka: Charuk remisuje z Bubalikiem.

Waga ciężka: Jakubowski przegrywa wysoko na punkty z Krasówką.

Gorący moment pod bramką angielskiej drużyny „Leicester". Bramkarz wychodzi zwycięsko z pojedynku z napastnikami „Townsendu"

Dwanaście nowych stadionów

buduje ZSRR w Estonii

Moskwa (obsł. wł.) Sowieckie Republiki Bałtyckie przeznaczyły 5 milionów rubli na podniesienie poziomu wychowania fizycznego sportu.

Na Łotwie zostanie odnowionych 12 stadionów, 110 boisk sportowych dla szkół i 353 innych obiektów wychowania fizycznego. Poważnego poparcia doznał sport estoński, który ma łącznie zorganizowanych około 1500 klubów i kół sportowych, liczących 70.000 czynnych zawodników.

Najbardziej popularnym sportem Estonii jest ciężka atletyka. J. Kotkas zdobył w roku ubiegłym mistrzostwo Związku Radzieckiego w zapasach grecko-rzymskich. Estończyk Kapist jest mistrzem ZSRR w boksie, a Estończyk Hajno jest mistrzem Związku Radzieckiego w pchnięciu kulą. W Estonii odnowiono 3 wielkie stadiony i 68 innych obiektów wychowania fizycznego.

Sport litewski liczy w tej chwili 36.000 sportowców zorganizowanych, dysponuje 7 stadionami, 74 boiskami fotbalowymi i 22 stadionami tenisowymi.

Bokserzy inowrocławscy zwyciężają w Szczecinie

Szczecin. Inowrocławski KKS rozegrał w Szczecinie dwa spotkania pięściarskie z miejscowymi drużynami Pionierem i Odrą.

Na skutek osłabienia składu obu drużyn szczecińskich KKS odniósł podwójne zwycięstwo — nad Pionierem" w stosunku 10:6, a z Odrą 9:7.

Najciekawszym spotkaniem była walka między Skałeckim (Odrą) i Mrozowskim (KKS), wygrana na punkty przez Skałeckiego.

Kto będzie mistrzem Aleksandrii

Aleksandria. Po wyeliminowaniu z rozgrywek o mistrzostwo Aleksandrii w tenisie zawodników jugosłowiańskich: Mitica, Puncecа i Pallady w finale gry po jedyńczej spotkają się dwaj Francuzi: Cochet i Abdesselam.

W singlu kobiet przeciwniczką Francuzki Pennetier będzie Bossi (Włochy).

Finał doubla męskiego rozegra para francuska Cochet — Abdesselana z Jugosłowianami Miticem i Puncecem.

*

* **W Nowym Jorku,** na kortach krytych odbył się mecz tenisowy Nowy Jork — Paryż, w którym Amerykanie zwyciężyli w stosunku 2:1. W poszczególnych grach uzyskano następujące wyniki:

Shields — Borotra 12:10, 6:2, Bernard wygrał z Mec Neillem 6:2, 6:2. W grze podwójnej para amerykańska Shields — Mac Neill pokonała parę francuską Borotra — Bernard 6:3, 6:4.

DROBIAZGI

* **Zespół piłkarski** Jugosławii, Hajduk ze Splitu został zaproszony do Stanów Zjednoczonych przez „New York American Football-Club". Jugosłowianie mają poza tym zagrać w Chicago. Wyjazd zapowiedziany jest na czerwiec.

* **Austriacka** łyżwiarka Hoeltaler przeszła na zawodowstwo i wyjeżdża do USA, gdzie będzie występować w łyżwiarskiej rewii pt. „Telewizja na lodzie".

* **John** Chapman, który pierwszy zorganizował w Nowym Jorku kolarskie wyścigi w sześciodniówce, zmarł onegdaj w 69 roku życia.

* **Ciężkoatletyczny** mecz Praga — Bazylea rozegrany w sali Lucerny w Pradze zgromadził 2000 widzów i zakończył się zwycięstwem Czechów 6:1.

* **Międzypaństwowy** mecz w hokeju na lodzie Anglia — Szwajcaria odbędzie się na sztucznym lodowisku Wembley Poll w dniu 10 kwietnia.

* **Agencja** jugosłowiańska „Tanjug" podaje, że w Białogrodzie zostanie otwarta wyższa uczelnia wychowania fizycznego na której studia trwać będą przez 2 lata.

* **1 kwietnia** w sali Lucerny w Pradze reprezentacja Sztokholmu rozegra mecz bokserski z reprezentacją Czechosłowacji.

Jedyny dotychczas obok zuryskiego „Sportu", dziennik sportowy w Europie, paryski „Sports", będzie ze względu na trudności papierowe, wychodził od przyszłego miesiąca jedynie dwa razy w tygodniu, a to w poniedziałek i w sobotę.

* **Mistrz** tenisowy Czechosłowacji, Jarosław Drobny został zaproszony do Stanów Zjednoczonych.

* W tureckiej lidze piłkarskiej prowadzi Fener Bagtche 19 pkt. przed Vefa.

* Generalny przedstawiciel przedsiębiorstwa „Generall Motors" ogłosił, że w roku 1947 zostanie wyprodukowanych 3.500.000 samochodów osobowych marki „Buick". Ostatniego roku wyprodukowano 2.200.000 tych samochodów. Od roku 1938 produkcja „Buicków" jest na czwartym miejscu w amerykańskiej produkcji automobilowej. Przedwojenna produkcja zostanie osiągnięta dopiero w roku 1948.

* River Plate to najlepszy zespół piłkarski Argentyny i napewno jeden z najlepszych na świecie. Został on zaproszony na tournee po Europie i miał grać we Francji i w Szwecji. W tych dniach jednak Argentyńczycy zawiadomili, że przyjazd ich w roku 1947 jest niemożliwy.

Znani piłkarze reprezentacyjni Anglii: Tommy Lawton (środkowy napastnik drużyny Chelsea) oraz bramkarz A. Grant (Derby County

W tradycyjnym wyścigu

Cambridge zwycięża Oxford

Londyn (cb. wł.). W sobotę odbyły się po raz 93-ci tradycyjne regaty wioślarskie pomiędzy reprezentacjami dwóch głównych uczelni brytyjskich Cambridge i Oxford.

Pogoda w dniu zawodów nie dopisała, ale mimo to, zgodnie z tradycją nieprzebrane tłumy londyńczyków przyglądały się wyścigom, które tym razem wygrała drużyna Cambridge bijąc zdecydowanie swych przeciwników o 10 długości łodzi.

Czas zwycięzców wynosi 23 min. i 1/10 sek. Długość trasy 6340 metrów.

Po raz pierwszy zawody Oxford — Cambridge odbyły się w roku 1829. Mają więc one przeszło stuletnią tradycję. Jak już powiedziano na wstępie, zawody odbyły się poraz 93-ci, w latach bowiem wojen światowych, nie były rozgrywane.

Po sobotnim wyścigu Cambridge ma na swoim koncie 49 zwycięstw, Oxford zaś 43. Raz zdarzyło się, że obie ósemki przybyły do mety „łeb w łeb" i bieg uznano za „martwy".

Czas uzyskany w sobotnich zawodach jest stosunkowo słaby, głównie ze względu na fatalne warunki. Oba zespoły na treningach uzyskiwały wyniki grubo poniżej 20 minut, a zespół Oxfordu osiągnął nawet 17.58 min., nie potrafił jednak wygrać na samych zaś zawodach.

Narciarze szwedzcy w Czechosłowacji

Gdynia. Promem „Starke" przybyła do Gdyni ekipa narciarzy szwedzkich, która udaje się przez Polskę do Czechosłowacji, dokąd została zaproszona przez czeski Związek Narciarski.

W Zakopanem

Jubileusz sekcji narciarskiej PTT

Zakopane. W bieżącym roku mija 40 lat od daty powstania w Zakopanem Sekcji Narciarskiej Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Uroczystość ta jest nie tylko lokalnym, zakopiańskim jubileuszem. Ma ona znacznie szersze znaczenie, bo SNPTT należy do dwóch najstarszych klubów, które walnie przyczyniły się do rozpowszechnienia a sportu narciarskiego w Polsce. Ponadto SNPTT przez przyjmowanie młodzieży na członków rozpowszechniła narciarstwo tak znacznie, iż jest ono niejako sportem narodowym w Polsce. Ma ona również poważne zasługi datujące się jeszcze zprzed pierwszej wojny światowej w zakresie wysokogórskiej turystyki zimowej. Wreszcie SNPTT zapoczątkowała wyszkolenie nie tylko mas narciarskich, ale i wyrobienie nieznanego dawniej tatrzańskiego przewodnika na nartach. Z dziejami Sekcji łączą się liczne sukcesy sportowe w kraju i za granicą. Może się ona poszczycić takimi nazwiskami pionierów narciarstwa i działaczy sportowych, jak 97-letni obecnie Stanisław Barabasz, Mariusz Zaruski, Stanisław Zdyb, Feliks Antoniak, Lesiecki, Władysław Ziętkiewicz, Zdzisław Ritterschild, Karol Stryjeński, bracia Schielowie, Józef Oppenheim i inni. Z jej grona wyszli też znakomici zawodnicy; wszystkie nazwiska trudnoby wymienić, wspomnijmy tylko Bronisława Czecha, umęczonego w Oświęcimiu i Stanisława Marusarza.

Dla uczczenia tej sportowej działalności, datującej się od lat 40 powołała SNPTT do życia Komitet Obchodowy i przygotowuje zawody narciarskie, które zaczną się 7 kwietnia w Zakopanem. SNPTT zwróciła się w tych dniach z prośbą do Rady Miejskiej, aby w związku z jej jubileuszem dwie nienazwane jeszcze ulice Zakopanego otrzymały nazwy im. Bronisława Czecha i Mariusza Zaruskiego. Rada Miejska przychyliła się do tego życzenia.

W meczu o mistrzostwo Ligi walczą o piłkę: Winter z drużyny Chelsea i Duffy z drużyny Charlton

Nie przewidział porażki

Bokserzy i publiczność uciekają przed policją

Przewracając karty historii sportu bokserskiego ubiegłego stulecia, zatrzymać się musimy nieco dłużej na postaci Toma Sayersa, jednego z najodważniejszych i najlepszych może mistrzów pięści, jakiego zrodziła Anglia. Ten wiecznie uśmiechnięty i zgrabny chłopak z Brightonu stoczył w 26-tym roku swego życia jedną z najbardziej może dramatycznych walk, w wyniku której stał się królem angielskich i kontynentalnych ringów bokserskich.

Szczegółowy opis walki umieszcza na łamach czasopisma „The People" znany sprawozdawca sportowy Arthur Willson.

Uparciuch

Ówczesny mistrz Anglii wszelkich wag William Perry, muskularny olbrzym, ważący przeszło 90 kg nie mógł powstrzymać się od śmiechu, otrzymawszy wezwanie Sayersa. Nie mogło pomieścić mu się w głowie, że Sayers, sięgający mu zaledwie pod ramiona, mógł zdobyć się na takie szaleństwo, które to zdanie podzielali zresztą wszyscy fanatycy sportu bokserskiego. Określił je jako absurdalne i przez długi czas wzbraniał się traktować je na serio. Gdy Sayers upierał się i znalazł człowieka, który gotów był finansować to przedsięwzięcie, Perry raczył zstąpić z swego piedestału i przyjął wezwanie. Powziął mocne postanowienie udzielić uparciuchowi lekcji na całe życie. Poza tym nie mógł pominąć finansowych korzyści, jakie mecz ten mu dawał.

Poza kwotą 200 funtów szterlingów, które otrzymać miał za walkę, nadarzała mu się szansa zrobienia za jednym zamachem wielkiego majątku. Wyzbył się całego zdobytego boksem majątku i uzyskaną gotówkę postawił na... siebie samego. Myśl przegranej nawet nie przeszła mu przez głowę.

Przygotowania

Trzeba wiedzieć, że w owym czasie mecze bokserskie zawodowców, podczas których grano o wysokie stawki, ścigane były policyjnie, a to ze względu na to, że wszelkie gry hazardowe były wzbronione. Toteż w dniu w którym odbyć się miał mecz, Sayers opuścił stację Fenchurch w przebraniu, by uniknąć przytrzymania go przez policję, którą doszły słuchy o zakontraktowanej walce. W Tilbury wsiadł do pociągu Perry wraz z swoimi kibicami. Kiedy towarzystwo przybyło do Southend, gdzie odbyć się miał mecz, zjawiła się policja. Na jej widok wszyscy rzucili się do ucieczki w stronę portu, uprowadzając z sobą obu zawodników. Zatrzymali się na pustym wybrzeżu hrabstwa Kent i tu przystąpiono natychmiast do budowy ringu. Dzień był pochmurny i ostry wiał wiatr od strony morza. Z wielkim hukiem potężne fale morskie rozbijały się o pobliski brzeg.

Perry, patrząc na swojego przeciwnika, nie mógł wyjść z podziwu, gdy ten, jakby nie zdawając sobie sprawy z tego, co go czeka, siedział w swoim rogu uśmiechnięty pewny siebie. Czyniono ostatnie przygotowania do walki. W pobliżu ringu zawierano zakłady, przy czym prawie wszyscy stawiali na Perry'ego.

Nawet i to nie mogło wyprowadzić Sayersa z równowagi. Gdy przeciwnicy, obnażeni do pasa, powstali ze swoich miejsc, okrzyk zdziwienia wydarł się z ust wszystkich obecnych. Za wielki był kontrast między przeciwnikami. Perry wydawał się górować nad Sayersem tak jak góruje dąb nad małym drzewkiem. Był po prostu oblepiony muskułami. Jego silne bary i „żelazne" ręce wywołać mogły dreszcze w najodważniejszym nawet człowieku. Oczy jego nie wróżyły nic dobrego, gdy zbliżał się do Sayersa.

Speszony olbrzym

Sayers, zachowując ciągle jeszcze minę człowieka pewnego siebie, raźnym krokiem zbliżył się do olbrzyma. Jakkolwiek znacznie mniejszy i smuklejszy, był jednak również dobrze zbudowany. Był w dobrej formie, promieniował wprost energią i zapałem do walki. Walory te nie znaczyły jednak wiele wobec olbrzymiej siły, jaką potrafił rozwinąć jego przeciwnik.

Perry, jakby w szale, zaatakował Sayersa. Z ust jego wyrywały się potworne przekleństwa. Nie namyślając się długo zastosował potężny swing, który, gdyby był skontaktował się z głową Sayersa, przyniósłby koniec walki. Był to cios, którym Perry zwykł był „kończyć" swoich przeciwników. Sayers zwinnie odskoczył w bok, tak, iż Perry minął go o prawie pół metra. To doprowadziło olbrzyma do wściekłości. Tracąc zupełnie panowanie nad sobą rzucił się zapamiętale na przeciwnika. Sayers był zadowolony, że taktykę zastosowanej przez Perry'ego, gdyż zdawał sobie sprawę z tego, że fizycznie nie dorównuje przeciwnikowi. Należało go więc wyczerpać w początkowych fazach, po czym dopiero ująć inicjatywę w własne ręce. Rozwścieczony Perry coraz częściej robił „dziury" w powietrzu, a zwinny Sayers omijał zetknięcia się z mistrzem i wyczekiwał swego momentu.

Pościg

Ten sposób walki wyczerpywał również i Sayersa, gdyż nadarzyły się bardzo często u wolno poruszającego się Perry'ego momenty, które, jako bekser, winien był wykorzystywać. Z największą siłą woli musiał hamować swe popędy i doczekać chwili, gdy Perry będzie zupełnie wyczerpany. W pewnym momencie olbrzym, nie mogąc skontaktować się z ciągle wymijającym go Sayersem, przystanął i z wściekłością wezwał przeciwnika do zaprzestania tańca i rozpoczęcia ataku. Sayers nie zareagował, co doprowadziło olbrzyma do szału.

W tępej jego głowie wirowała tylko jedna myśl: uderzyć jedyny raz tylko tę „tańczącą małpę", a walka byłaby zakończona. Ciskał potężne lewe i prawe proste. Nadaremnie. W pewnym momencie Sayers zbliżył się nieostrożnie i Perry wyładował na jego żebrach sierpowy, który przez nagłe odchylenie ciała nie wyrządził Sayersowi większej krzywdy. W oka mgnieniu Sayers zrewanżował się przeciwnikowi takimże ciosem, przecinając mu skórę.

Widzowie zawyli z radości, wyczuwając, że walka obfitować będzie w dramatyczne momenty, gdyż „kosa trafiła na kamień".

Nie pomylili się. Perry był zdziwiony atakiem i rozpoczął bić na oślep przed siebie. Sayers zastopował go prawym prostym i widząc, że olbrzym osłabł znacznie, rozpoczął atak. Rzucił się zbyt zapalczywie do walki, zapominając o zachowaniu ostrożności. W pewnym momencie młotowe uderzenie Perry'ego wylądowało na czaszce Sayersa, waląc go z nóg. Stał się natychmiast trupio bladym, lecz stanął w pozycji przed wyliczeniem. Na czole jego zakwitł guz wielkości jaja kurzego.

Perry uśmiechnął się. Wiedział, że wystarczy tylko powtórzyć cios w to samo miejsce, a kariera jego będzie zapewniona. Myśl ta dodała mu sił i rozpoczął na nowo wściekłe ataki, by zakończyć walkę jak najszybciej. Sayers z miejsca powstrzymał jego zapęd prawym prostym, który wymierzył tym razem w nos olbrzyma, łamiąc mu kość nosową.

Finisz

Zmieszało to tak dalece Perry'ego, że odsłonił się zupełnie. W tym momencie Sayers wyładował całą serię ciosów na twarzy olbrzyma, raniąc go bardzo silnie. Zresztą i Perry'emu udało się ulokować na ciele Sayersa kilka morderczych ciosów tak, że obaj przeciwnicy krwawili mocno. Gdy szalejący znów Perry wezwał Sayersa do rozpoczęcia ataku, ten usłuchał tym razem i rozpoczął nacierać coraz częściej. Wiedział, że Perry, który osłabł, nie będzie mógł stawiać mu długo oporu. Obrobił go już tak dalece, że mógł stosować ciosy kiedy i jak mu się podobało.

W tych momentach Sayers stwierdzić musiał, że przeciwnik jego posiada bohaterskie serce. Mimo, że był bardzo osłabiony nie ustępował Sayersowi pola, w oczach jego wyczytać można było silne postanowienia kontynuowania walki aż do upadku. Na skutek powtórzenia serii ciosów Perry załamał się i zwalił na piasek. Sekundanci porwali go natychmiast do rogu, gdzie przy pomocy nader prymitywnych środków, stosowanych wówczas jak wylanie na twarz kilku wiader lodowatej wody i gryzienie uszu, starali się za wszelką cenę przywrócić go do życia.

Stan olbrzyma wzbudzał powszechną litość tak dalece, że kilku z jego promoterów wezwało go do zaprzestania walki. Propozycje te Perry odrzucił z oburzeniem. Chwiejnym krokiem posuwał się w kierunku Sayersa, który oczekiwał przeciwnika z założonymi na piersiach rękoma.

Tym razem Sayers nie uśmiechał się już. Wiedział, że ma do czynienia z prawdziwym bokserem i umiał to ocenić. Gdy Perry stanął w pozycji, potężnym ciosem wymierzonym w oczy zwalił go ponownie na piasek. Nie pomogły już wówczas żadne próby przywrócenia go do życia. W tym momencie menażer Sayersa wstąpił na ring i podniósł rękę swemu zawodnikowi w górę. W Anglii narodził się nowy mistrz ringu.

Walka trwała dokładnie jedną godzinę i 42 minuty. Porażkę swoją wziął sobie Perry bardzo do serca. Nie tylko dlatego, że utracił ciężko zdobyty tytuł mistrza Anglii wszech klas, lecz dlatego, że stał się również bardzo ubogim człowiekiem.

Epilog

Z wielu spotkań, jakie rozegrał nowy mistrz Anglii wymienić należy ostatnią jego walkę z pierwszym bokserem Stanów Zjednoczonych Camelem Heenanem, która po dwu godzinach i 20 minutach przerwana została przez policję.

Mistrz Ameryki oślepł wówczas na skutek ciosów, jakie otrzymał w oczy. Sam Sayers krwawił bardzo mocno.

Sędziowie orzekli, że walka była nierozstrzygnięta. Nie ulega wątpliwości, że gdyby nie policja, Sayers odniósłby zwycięstwo. Po tej walce mistrz Anglii nie występował już więcej. Odurzony powodzeniem w ringu i hołdem, jaki mu powszechnie składano, rzucił się w wir życia, co spowodowało jego upadek.

Zmarł stosunkowo młodo, bo w 39 roku życia. (K)

Ministrowie na starcie

Oslo (obsł. wł.). W pobliżu Oslo odbyły się zawody narciarskie dla przedstawicieli norweskich władz państwowych i wyższych urzędników ministerialnych. W zawodach m. in. wzięli udział ministrowie: Gundersen — minister sprawiedliwości, Field — minister rolnictwa i Oftedal — minister pracy i opieki społecznej.

* Willy Steffen, obrońca narodowej jedenastki Szwajcarii wrócił ze Stanów Zjednoczonych i zgłosił się w Londynie do zespołu Chelsea.

* W mistrzostwach Jugosławii prowadzi Partyzant przed Czerwoną Gwiazdą, Dynamo z Zagrzebia, Hajdukiem ze Splitu i Metalowcem. Ostatnie mecze o mistrzostwo dały następujące wyniki: Metalowiec — 14 Listopad Nisz 2:0, Czerwona Gwiazda — Hajduk 2:1, Pobeda Skoplice — Partyzant Białogród 2:3, Dynamo Zagrzeb — Lokomotywa Zagrzeb 4:0. Kolejarze Sarajewo — Kwarner Rjeka 0:1. Budoucnost Titograd — Ponzjana Triest 2:1.

* W Roterdamie odbył się międzynarodowy mecz piłkarski, w którym miejsc. zespół Feyenoord wobec 45.000 widzów pokonał szwedzki zespół Malmo FF w stosunku 3:0 (2:0).

Życie sportowe Częstochowy

PZPN. zatwierdził na dzień 11 sierpnia rb. spotkanie międzymiastowe Kraków—Częstochowa. Drużyna krakowska rozegra to spotkanie w drodze powrotnej z Warszawy.

Slezska Ostrava wyraziła swą zgodę na przyjazd do Częstochowy w lipcu rb. celem rozegrania dwóch spotkań. Przeciwnikami Czechów będą Victoria i CKS wzgl. Skra. Jak wiadomo, Slezska Ostrava gościła w Częstochowie w r. 1945, wygrywając ze Skrą 6:1, a z CKS-em 8:0.

W ramach jubileuszu 25-lecia Victorii — rozegrany zostanie mecz old-boyów CKS—Victoria.

W Centralnym Ośrodku Szkoleniowym OMTUR w Koszęcinie przeprowadzony został kurs przodowników bokserskich, który ukończyło 25 kandydatów. W najbliższym czasie odbędzie się kurs sanitariuszek oraz sanitariuszy sportowych, a wczesnym latem kursy przodowników piłki ręcznej i lekkoatletyki. Na zakończenie tych kursów odbędą się ogólnopolskie zawody w danych dziedzinach sportu. Odskocznią tych zawodów będzie Częstochowa.

Częstochowski OZPN. pertraktuje ze Śląskim OZPN. w sprawie rozegrania w bieżącym roku spotkania reprezentacyjnego Śląsk — Częstochowa i uzyskał zgodę działaczy reprezentacyjnych.

Walne roczne zebranie Częstochowskiego Klubu Sportowego powołało nowy zarząd, na czele którego stanął po raz trzeci z rzędu Jan Kotarba. Uchwalono budżet na rok bieżący w kwocie 3 milionów złotych. Postanowiono też utworzyć nowe sekcje: motorową oraz pływacką.

W święta Wielkiej Nocy rozegrany zostanie taradycyjny siódemkowy turniej piłkarski o mistrzostwo Okręgu Częstochowskiego. W turnieju tym obowiązane są wziąć udział wszystkie zrzeszone w OZPN. drużyny.

Dzięki przychylnemu stanowisku Zw. Zaw. Kolejarzy w Częstochowie Kolejowy KS. otrzymał ładne pomieszczenie na lokal klubowy przy ul. Biegańskiego 1.

Referat sportowy Włókienniczego Związku Zawodowego w Częstochowie rozpoczął starania o przyznanie Częstochowie jednego spotkania z reprezentacją francuskich związków zawodowych, jaka zawita do Polski w maju r. b. Starania te umotywowane są działalnością na terenie Okręgu Częstochowskiego kilkunastu klubów robotniczych, z których sześć zrzeszonych jest w Związku włókienniczych klubów sportowych.

Częstochowski OZPN. rozpatruje projekt wprowadzenia odznaczeń indywidualnych za grę fair oraz odznaczeń drużynowych za sportową postawę na boisku i ożywioną działalność w sezonie.

Częstochowski OZB. prowadzi rozmowy z Feliksem Sztamem o przyjazd jego na 1—2 miesiące do Częstochowy celem przeprowadzenia szkolenia młodych pięściarzy. Trener Sztam wyraził zgodę na tę propozycję, uzależnił jednak swój przyjazd od decyzji PZB. i Polskiego Komitetu Olimpijskiego, gdyż, jak wiadomo, prowadzić ma przygotowania przedolimpijskie.

Uruchomienie zakładów wylęgowych

na terenie Dolnego Śląska

Cieplice. (js) Inspektorat Hodowli drobiu w Cieplicach uruchomił szereg zakładów wylęgowych, przy czym w niektórych powiatach znajduje się ich po kilka.

Celem prowadzenia racjonalnej hodowli drobiu, a tym samym powiększenia stanu posiadania drobiu, wszyscy gospodarze i osadnicy winni zgłaszać się do swych rejonowych zakładów. Znajdują się one w następujących miastach i gminach:

Bolesławiec — Biuro Gospodarstwa Wiejskiego, przy Pow. Zw. Sam. Chłopskiej. **Jawor** — Lakiernice Górne, poczta Bolków, Majątek Państw. Nieruch. Ziemskich. **Jelenia Góra** — Paulinum, Majątek Zarządu Miejskiego oraz Szczęsnowo, Dolnośl. Spółdzielnia Hodowców Zwierząt Futerkowych i drobnego inwentarza poczta Sobieszów. **Kłodzko** — Biuro Gospodarstwa Wiejskiego przy Pow. Zarządzie Zw. Samop. Chł. **Lwówek** — Biuro Gospodarstwa Wiejskiego przy Pow. Zarz. Zw. Samop. Chł. oraz Lenno poczta Wlen — Koedukacyjne Gimnazjum Hodowlane. **Strzelin** — Biuro Gospodarstwa Wiejskiego przy Zarz. Zw. Samop. Chł., Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej ,Lubachów (dawniej Gostyn), Hodowla Drobiu, biura Gospodarstwa Wiejskiego w Cieplicach. **Wałbrzych** — Biuro Gospodarstwa Wiejskiego przy Zarz. Zw. Samop. Chł. **Wrocław** — Biuro Gospodarstwa Wiejskiego przy Zarz. Zw. Samop. Chł. **Zgorzelice** — Wieś Ustronie, gm. Królewszczyzna, u p. Pawliszewskiej Anny. **Żegań** — Biuro Gospodarstwa Wiejskiego Zarz. Zw. Samopom. Chłopskiej.

Ponadto w najbliższych dniach będą otwarte następujące zakłady wylęgowe: **Jelenia Góra** — Janowice Wielkie, insp. Piątka Józef. **Lubań** — Lisice Górne, poczta Szymbork, Majątek Państw. Nieruch. Ziemskich. **Złotoria** — Pow. Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej.

Dla zakładów wylęgowych został uruchomiony kredyt krótkoterminowy na zakup jaj w wysokości **900.000 złotych.**

Dramat miasta Zabrza

Sprawy, czekające na rozwiązanie

Zabrze. (k) Miasto Zabrze i jego zarząd miejski poświęcają szczególnie wiele uwagi reorganizacji przedsiębiorstw komunalnych, ich samowystarczalności i dochodowości, oraz uruchomieniu działów gospodarki komunalnej. Do przedsiębiorstw miejskich należą: zakłady wodociągowo-kanalizacyjne, zakład oczyszczania miasta, administracja nieruchomości miejskich i powierzonych, rzeźnia, łaźnia, majątek rolny Maciejów, cegielnia i zawodowa straż pożarna.

Łaźnia miejska z dużą pływalnią, może być przedmiotem dumy każdego nowoczesnego miasta. Produkcję cegielni zamierzają ojcowie miasta podnieść **do 4 milionów cegieł rocznie.** Majątek rolny Maciejów ma odgrywać w niedalekiej przyszłości rolę potężnego **dostawcy jarzyn dla miasta.** Przygotowuje się plany rozbudowy kanalizacji w dzielnicach nieskanalizowanych. Organizuje się zakład badania wody oczyszczonej i uzupełnia tabor dla zakładu oczyszczania miasta.

Dramat miejski jednak zaczyna się na terenie administracji nieruchomościami miejskimi i powierzonymi. Miasto odziedziczyło około tysiąca domów własnych i 3.904 domów poniemieckich i opuszczonych, razem więc administruje 4.932 domami. Czynsze w Zabrzu są bardzo niskie. Za podstawę obliczeniową służy przedwojenna marka niemiecka równa 2 zł. **Czynsz ten jednak nie wystarcza obecnie nawet na zapłacenie dozorców, zwłaszcza po zawarciu nowej umowy zbiorowej, podwyższającej wielokrotnie ich wynagrodzenie. Nieomal miliardowy majątek w złotych w złocie stanowi ciężar nie do zniesienia dla gminy i źródło nie ustających deficytów i dopłat.**

Drugim kłopotem miasta jest **administracja nieruchomości wypalonych, lecz nadających się jeszcze do odbudowy.** Ogółem około 15% wszystkich nieruchomości uległo zniszczeniu. Część ich **5%, odbiera do odbudowy samorząd, dalsze 5% odbierają różne zjednoczenia przemysłów państwowych, a jedynie 0,5% inicjatywa prywatna.** Proces tzw. reprywatyzacji, czyli obejmowania nieruchomości przez właścicieli odbywa się powoli, gdyż **jedynie w 300 wypadkach właściciele zgłosili się do miasta po odbiór swych nieruchomości.** Właściciele domów, ogólnie rzecz biorąc, stoją na stanowisku, że przy obecnych czynszach administracją ich domów winna się zająć gmina i państwo.

Wiele wypalonych nieruchomości nadaje się jeszcze do odbudowy, wymaga jednak niezwykle szybkiego zabezpieczenia przez pokrycie dachem. Wprawdzie sprawa mieszkaniowa w Zabrzu nie jest tak paląca, jak w Katowicach, mimo to jednak odczuwa się i tu poważny głód mieszkaniowy. Sprawa odbudowy domów oraz uregulowania wysokości czynszu woła przeto o mądre i życiowe rozwiązanie.

Dalszym dramatem miasta jest okoliczność, **iż z górą 40% żywicieli rodzin spośród ludności miejscowej przebywa dotychczas poza granicami kraju.**

Rejestracja rzemieślników

w Jeleniej Górze

Jelenia Góra. (js) Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Przemysłu, Izba Rzemieślnicza wzywa do ponownej rejestracji wszystkich rzemieślników prowadzących warsztaty samojstne, a także chałupników, spółdzielnie pracy oraz osoby prawne, posiadające i prowadzące warsztaty rzemieślnicze.

Zgłaszający się do rejestracji rzemieślnicy z powiatu jeleniogórskiego, winni zabrać ze sobą następujące dokumenty: dyplom mistrzowski lub czeladniczy, kartę rzemieślniczą, względnie koncesyjną, dowód należenia do cechu i opłaty składek członkowskich. Ponad to każdy rzemieślnik winien przedstawić zatwierdzenie zgłoszenia (nominacje), wydaną przez właściwą terenową władzę przemysłową (w tym wypadku Zarząd Miejski lub Starostwo Powiatowej), kartę rejestracyjno—podatkową na rok 1947 wydaną przez właściwy Urząd Skarbowy i umowę dzierżawną.

Od obowiązku rejestracji nie zwalnia brak któregokolwiek z wyżej wymienionych dokumentów. Nie podporządkowanie się zarządzeniu, może pociągnąć za sobą grzywnę pieniężną do 10.000 złotych, względ. karę aresztu, odebranie koncesji, licencji lub karty rzemieślniczej.

Łączny koszt rejestracji wynosi 220 złotych. Termin rejestracji upływa nieodwołalnie z dniem 1 maja rb.

Rzemieślnicy opolscy

na odbudowę szkół

Opole. (hor) W dniu 28 marca br odbyło się w sali posiedzeń MRN w Opolu wielkie zebranie rzemieślników opolskich w sprawie poparcia akcji odbudowy szkół w województwie Śląsko-Dąbrowskim.

Zebraniu przewodniczył przew. MRN Tomasz Zasuń. Wiceprezydent miasta Józef Śruba omówił w dłuższym referacie potrzeby szkolne Opolszczyzny. Ponieważ Rząd mimo najlepszych chęci i zrozumienia spraw oświatowych nie może podołać ich potrzebom finansowym, musi z pomocą przyjść samo społeczeństwo. Na Śląsku zainicjował tą akcję wojewoda, gen. Zawadzki, na którego apel Opolszczyzna nie pozostanie bierna.

Po przemówieniu, wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos: przedstawiciel Izb Rzemieślniczej R. Matula, oraz Buczek, Sorys, Nowak, i inni. Wykazali oni głębokie zrozumienie omawianej sprawy i chęć konkretnego jej załatwienia.

Obecni zadeklarowali na Fundusz Odbudowy Szkół — sumę około 100.000 zł z czego gotówką wpłacono 34.000 zł.

W ciągu najbliższych dni będzie przeprowadzona także akcja wśród ogółu rzemieślników opolskich, w celu subskrybowania odpowiednich składek na Fundusz Odbudowy Szkół.

Najpiękniejszy zakątek świata

miejscem odpoczynku robotników

„Manchester Guardian" zamieszcza sprawozdanie swego współpracownika z podróży po uroczych miejscowościach kuracyjnych Kaukazu.

W uroczej dolinie, pomiędzy czterema wysokimi górami, leży jedna z najpiękniejszych miejscowości świata — Kisłowodsk. W romantycznym otoczeniu wyrosła fabryka zdrowia, kolosalny koncern zdrowia i wypoczynku, gdzie wszystko pracuje z precyzją zegarową. Podczas gdy słynny Piatigorsk został przez Niemców w czasie odwrotu bardzo poważnie zniszczony, Kisłowodsk z jego 60 sanatoriami poniósł tylko nieznaczne straty.

Lord Citrines, będąc w Moskwie, zapamiętał kiedyś taki drobny szczegół: kran w jego wannie był uszkodzony. Chciał on ten fakt uogólnić. Szkoda, że nie był w Kisłowodsku, albowiem, tu spotkałby się z faktami, które zasługują na uogólnienie: kolosalny kombinat zdrowia pracuje z precyzją, w niczym nie ustępującą w wielkim szwajcarskim sanatorium.

Każdy posiłek, każdy punkt programu dnia, włączając drzemkę poobiednią, kino o godzinie 8 wieczór, szklankę kwaśnego mleka, którą kuracjuszowi przynoszą wreszcie gaszenie światła o 11 — wszystko to ściśle i surowo ograniczone czasem i przestrzegane z punktualnością. Oczywiście, mleko dostaje tylko ten, komu lekarz je zapisał. W romantycznym parku Kisłowodska, który otacza życiodajne źródło „narzanu", na każdym kroku wskazówki określają drogę tym, którym lekarz nakazał 20, 40, czy też 60-ciominutową przechadzkę poranną.

Sanatoria w Kisłowodsku należą w większej części do związków zawodowych i instytucji państwowych. Wszystkie one są bardzo starannie wyposażone w środki lecznicze i aparaturę. Gabinety rentgenologiczne, dentystyczne, masażu elektrycznego, mechanoterapii i szereg innych nie ustępują najlepszym europejskim. Niektóre zaś z hotelów i sanatoriów, jak na przykład sanatorium dla górników, stanowiące własność ministerstwa przemysłu węglowego, czy też sanatorium związku zawodowego robotników naftowych, dzięki przepięknym tarasom szklanym z widokiem na imponującą górę Elbrus, oraz dzięki bogactwu marmuru, użytego przy budowie jest istnym luksusowym przybytkiem.

W r. 1939 w Kisłowodsku było 150 tysięcy kuracjuszy. Już obecnie Kisłowodsk wchłania ponad 100 tysięcy przyjezdnych. Są to pacjenci z wadami serca, z chronicznymi zaburzeniami żołądka, ludzie, którzy chcą stracić na wadze, wreszcie robotnicy i pracownicy umysłowi, którzy chcą po prostu odpocząć. Któż to jest tym szczęśliwcem, który spędza tu 26 dni tylko za 800 rubli, a więc za cenę, nie przekraczającą przeciętnej miesięcznej pensji robotnika? W dodatku zaznaczyć należy, że suma ta zawiera także koszta przejazdów. Aczkolwiek — jak zawsze i wszędzie jest rzeczą nieuniknioną, że wraz z chorymi przemycają się niekiedy i zdrowi, to jednak stwierdzić należy, że zasada wyboru jest bardzo sprawiedliwa i do Kisłowodska przyjeżdżają ci robotnicy przemysłu, którzy na odpoczynek najbardziej zasługują i którym jest on najbardziej konieczny.

Racjonalna, sprawna i sprawiedliwa organizacja wakacji robotniczych jest ważną częścią funkcjonowania przemysłu w Związku Radzieckim.

W roku 1946 w Kisłowodsku przebywało 100 tysięcy kuracjuszy. Ale już wkrótce ilość ta zostanie podwojona. Gdy zaś doliczymy do tego wszystkie miejscowości kuracyjne Kaukazu, Krymu i pozostałych krajów Związku Radzieckiego, ilość korzystających z odpoczynku, częściowo chorych, częściowo zaś tylko odpoczywających urlopowiczów — osiągnie kilka milionów rocznie. Już w 1946 roku ponad milion robotników odpoczywało w miejscowościach kuracyjnych ZSRR.

(M. Ł. API)

Mrówki niszczą książki

Rzym. Do gmachu archiwów państwowych, kościoła Bella Ganoia w Palermo oraz do gmachu biblioteki uniwersyteckiej i obserwatorium meteorologicznego w Katanii wtargnęły w tych dniach olbrzymie ilości mrówek, które spowodowały straty obliczane na około 200 milionów lirów.

Minister oświaty zarządził przeniesienie zbiorów bibliotecznych w inne miejsce, aż do czasu, kiedy przeprowadzona zostanie całkowita desynfekcja gmachów.

(API).

Malta — wzorem męstwa

Krzyż wojenny dla bohaterskiej wyspy

Nad doryckim portykiem „Palace Square" w miasteczku Valetta, stolicy Malty, wisi tablica pamiątkowa. Wyryty na niej tekst nadania krzyża zasługi i słowa uznania prezydenta Roosevelta dla bohaterstwa mieszkańców wyspy są pamiątką strasznych dni, które mała wysepka przeżyła. Ta część imperium brytyjskiego przeżyła naloty powietrzne w rozmiarach, o których Anglia nie ma pojęcia.

Chociaż istnieje stała komunikacja lotnicza pomiędzy wyspą i Londynem, Malta jest bardzo rzadko odwiedzana.

Mała wysepka o powierzchni 306 km. kwadratowych ma 300 tys. mieszkańców. Jest więc jednym z najbardziej gęsto zaludnionych miejsc na świecie. Pierwsze wrażenie, jakie się odnosi, zwiedzając wyspę mogłoby świadczyć o dobrobycie. Sklepy pełne są towarów angielskich. Ale wrażenie dobrobytu, które można odnieść na ulicach Valetty, jest mylne. Zagadka jest prosta: sklepy są pełne, bo ludność nie ma pieniędzy. Wojna kosztowała wyspę bardzo wiele. Ludność zbudowała na nowo zniszczone dzielnice, ale nie ma pieniędzy, aby je zapełnić. Przed wojną Malta żyła z turystyki. Dziś zarobki są bardzo niskie. 2/3 robotników portowych zarabia tygodniowo nie więcej, niż 2 funty i 14 szylingów.

Potomkowie Fenicjan

Aczkolwiek mieszkańców Malty łączy więź religijna z Włochami, to z pochodzenia są oni właściwie potomkami wyspiarzy — Fenicjan. Mówią oni językiem, który jest odmianą dialektów semickich i dlatego w pierwszej chwili wydaje się, że używają oni języka arabskiego. Dobrobyt Malty w znacznym stopniu zależy od brytyjskiej marynarki i turystów angielskich. Niestety, nawet najlepsze hotele wyspy są małe i przestarzałe.

Maltę nazywają „miejscem skoncentrowanego świata słonecznego". Nawet w styczniu i lutym jest tu cieplej, niż wiosną w Anglii.

Może by to pomogło Niemcom

Spór o karę chłosty

Hannower. Bawarski minister oświaty, dr Hundhammer, domagał się niedawno wprowadzenia w szkołach bawarskich kary chłosty. Przeciwko temu żądaniu zaprotestował ostro młodzieżowy związek niemiecki „Die Falken" (Sokoły).

„Przy zastosowaniu prawa karcielesnych — piszą w swym memoriale niemieckie „Sokoły" — może dojść do wykolejenia dorastającej młodzieży. Poza tym jest ona najzupełniej niestosowana, jeśli chodzi o osiągnięcie stosunku zaufania, jaki powinien panować w szkołach między wychowawcami i dziećmi. Za zasadę wychowawczą powinno się przyjąć nie przymus, ale dobrowolne podporządkowanie się jednostki prawom społecznym".

Istotnie, chłosta, którą proponuje dr Hundhammer nie należy do najnowocześniejszych metod wychowawczych. Jeśli jednak chodzi o młodzież niemiecką, to kto wie, czy solidne „wygarbowanie" skóry nie przyśpieszyłoby tak pożądanego procesu denacyfikacji i demokratyzacji. (API)

Zabawny incydent w Izbie Gmin

Uparta delegatka kobiet szkockich

Londyn. (API) Pewnego dnia w Izbie Gmin zjawiła się niska, tęga pani w okularach, z parasolką w jednej ręce i torbą podróżną w drugiej i oznajmiła woźnym, że właśnie przyjechała z miasta Kirkcaldy ze Szkocji i że zwróciła się przed wyjazdem stamtąd telegraficznie do prem. Attlee z prośbą o pozwolenie wygłoszenia tego dnia o godz. 3.30 przemówienia do posłów Izby Gmin w imieniu kobiet szkockich.

Była pewna, że premier będzie czekał na nią w pokoju, gdzie posłowie przyjmują swoich interesantów i że oczywiście pozwoli jej przemawiać. Premiera nie było, ani w kuluarach, ani na sali posiedzeń, ale rezolutna dama nie dała się łatwo odprawić z kwitkiem.

„Uważam — oświadczyła — że w demokratycznej Anglii mam tak samo, jak każdy obywatel angielski, prawo do przemawiania w Izbie Gmin, jeżeli zwróciłam się o to w sposób zgodny z konstytucją. Nigdy nie przypuszczałam, że spotka mnie odmowa. Ale jestem tu i nie ruszę się z miejsca, póki nie będę wysłuchana. Mężczyźni nie zdają sobie sprawy z walki, jaką toczą kobiety w obecnych warunkach. Jeśli Mr Attlee odmówi mej prośbie, zwrócę się do Izby Lordów".

Minęła godzina jedna, druga, a premiera nie było. Nieobecni też byli i inni wybitni posłowie, do których dama posyłała przez woźnych alarmujące kartki na salę posiedzeń.

„Będę siedzieć tu aż do końca sesji" — oświadczyła wobec tego. Ale o godz. 7 skapitulowała. Spędziła całą noc w pociągu ze Szkocji i była głodna, a bufet Izby Gmin dostępny jest tylko dla posłów i ich gości.

„Wrócę tu jutro — zapewniła policjanta, który stał u wejścia — i będę przemawiać w Izbie Lordów".

Wykrycie palarni opium

Obława na handlarzy narkotyków

Paryż (SAP) W Marsylii policja poszukuje ośrodka nielegalnego handlu narkotykami, który podobno utrzymuje stosunki z Liverpoolem i Nowym Jorkiem. Rewizje zostały zarządzone po wykryciu przez funkcjonariuszy celnych w Nowym Jorku wielkiego zapasu heroiny na pokładzie francuskiego okrętu frachtowego „Saint Tropoz". Urzędnicy amerykańscy powiadomili podobno władze francuskie, że według wskazówek w toku śledztwa, należałoby szukać ośrodka przemytu w Marsylii.

We czwartek, przetrząsając wzdłuż wybrzeża dom za domem, policja wykryła luksusową palarnię opium, ukrytą za lokalem restauracji portowej. W ręce policji dostały się znaczne ilości opium oraz ogromne zapasy wszelkich przedmiotów, potrzebnych do wyekwipowania palarni.

Tegoż dnia po południu zaaresztowano Chińczyka, który miał przy sobie około 29 gramów opium, trochę morfiny i szpryce do zastrzyków podskórnych. Jak stwierdza policja, człowiek ten utrzymywał, że narkotyki otrzymał z Liverpoolu.

Osada słowiańska z XI wieku

Szczecin. (SAP.). W Dębie koło Szczecina odnaleziono zabytkowy, pochodzący XV wieku kościół. Zabezpieczeniem zabytku zajął się Wydział Kultury i Sztuki przy Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim.

Przeprowadzono tam przy okazji pobieżne badania terenu, w wyniku których odkryto stare fortyfikacje w postaci zachowanego częściowo muru obronnego i bramy. Okazało się, że są to resztki pierwotnej osady plemienia słowiańskiego Wenedów. Według źródeł historycznych, osada została zburzona w 1121 roku. Jest ona jeszcze jednym dowodem słowiańskości Pomorza Zachodniego.

Niestety, nikłe fundusze Wojewódzkiego Wydziału Kultury uniemożliwiają szersze badanie prasłowiańskiego osiedla.

Maszyna do usuwania czkawki

Nowy Jork. (API). **Doris Hertler, 17-letnia dziewczyna z Windson w stanie Ontario w Stanach Zjedn., wyleczona została z trwającego 82 dni ataku czkawki dzięki niedawno wynalezionej maszynie. Leczenie polega na tym, że pacjent staje na wibrującej platformie w specjalnej masce na twarzy, trzymając się jedną ręką za drążek umocowany do platformy, popijając wolno wodę, podczas gdy silne światło reflektora skierowane jest prostu w oczy przez otwory w masce.**

Czego ci Amerykanie nie wymyślą!

Nowe laboratoria we Francji

Paryż. (API) Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego min. Roclore oświadczył, że rząd francuski zamierza wybudować w okolicy Paryża prawdziwe miasto laboratoriów dla badań naukowych.

Min. Roslore powiedział, że nie ma mowy o fabrykacji bomb atomowych. Miasto laboratoriów stanie się ośrodkiem szkilacych się badaczy i techników, a prace tam wykonywane posłużą dla postępu wiedzy. Ma ono powstać w okolicy Saslay w departamencie Sekwany i Oise'y.

Wyprawa po skarb

Stara Kornasowa nie mogła się dowiedzieć w żaden sposób, o czym jej syn Hanek rozmawia z Romkiem Cieślą i Alojzym Żogałą, zamknąwszy się z nimi w komorze. Fakt ten dziwił ją tym bardziej, że chłopcy już po raz trzeci schodzili się na poufną rozmowę, a ona nie została przez syna dopuszczona do tajemnicy. Dawniej przystawała przed drzwiami komory, próbując podsłuchać o czym radzą młodzi ludzie i czy przypadkiem nie knują czegoś niedobrego.

Z komory dochodziły tylko szepty i niekiedy głośniejsze niezrozumiałe słowa. Przy drzwiach szczęknęła zasuwa. Kornasowa odskoczyła od drzwi i stanęła przy piecu, przesuwając na nim garki. Z komory wyszli uśmiechnięci chłopcy.

— Nie gorszą się, żeśmy im trocha marasu do izby przynieśli — rzekł wesoły zawsze Romek. — Do świąt jeszcze na pewno wymyją izbę.

— Łazicie mi tutaj beskuryj i radzicie nie wiedzieć o czym — odparła z uśmiechem. — Jo tam ciekawa nie jestem, ale to trocha niepięknie, że tak się przede mną kryjecie.

— Jutro już będziecie wiedzieć, cośmy uradzili — odezwał się Hanek, mrugając porozumiewawczo na kolegów.

— Pamiętaj, Hanek — powiedział z naciskiem Alojza, szykując się wraz z Romkiem do odejścia. — Przed Palmową Niedzielą żodno kobieta o tym słyszeć nie powinna, bo by wszystko było na nic.

Kornasową aż targnęło i kiedy chłopcy opuścili mieszkanie spróbowała dobrocia wydobyć tajemnicę od syna.

— A może ci syrka przynieść ze sklepu, albo ze dwa kołocki łod piekarza? — zapytała.

Młody człowiek zjadł chętnie przysmaki, mówił wiele o różnych sprawach, tylko nie o tej która najbardziej interesowała jego matkę.

Nazajutrz była Niedziela Palmowa. Kornasowa zdziwiła się bardzo, kiedy jej jedynak zamiast iść, jak zwykle, w niedziele na sumę, poszedł rano do kościoła, a koło godziny 10 począł kręcić się niespokojnie po izbie, spoglądając co chwila w okno. Kiedy koło furtki ukazali się jego przyjaciele, chwycił czapkę i wybiegł z sieni. Kornasowa wyszła przed dom, a widząc, że cała trójka zmierza w kierunku Małej Dąbrówki, przywołała syna pod pretekstem, że mu ma coś ważnego do powiedzenia. Kiedy Hanek przystanął, zapytała gniewnie.

— Kaj idziesz, Hanek?

— Jak wróca, to wom powiem — zaśmiał się chłopiec.

— Pewno kajś na smyki. Doczkej! Pon Bóg wos za to skorze, że zamiast w Palmowo Niedziela iść na suma do kościoła, idziecie się chacharzyć.

— Nie gniewojce się, chrzestno — zawołał Romek.

— Jak wrócimy, to będziecie skokać z radości.

Kornasowa wróciła do chaty, a oni ruszyli dalej, rozmawiając o swej wyprwie.

— Żebyś ino to miejsce odnaloz — zwrócił się Hanek do Alojzego.

— Myśla, że trafimy — odparł zagadnięty. — Byle się tylko ziemia rozwarła.

Alojz zamyślił się i przestał odpowiadać na pytanie kolegow.

On był bowiem inicjatorem całej wyprawy, a poczuwając się do odpowiedzialności za jej pomyślne wyniki, obmyślał plan działania.

Chłopcy szli po skarby, zakopane w lesie między Sosnowcem a Milowicami przez słynnego rozbójnika Eliasza, który uciekł ze Śląska za Brynicę i przez czas dłuższy ukrywał się koło Czeladzi i Będzina. Alojz wiedział o skarbie, bo już przed dwoma laty szukał go pewnej nocy wraz z wujkiem.

Tylko wtedy nie mieli szczęścia. Przez dwie godziny rili kilofami ziemię koło wielkiej sosny, na której zawieszona była kapliczka. Kiedy wreszcie kilof Alojza zawadził o coś twardego i chłopiec krzyknął, że odszukał skrzynkę, zerwał się gwałtowny wicher, zaczęły bić pioruny i lunął deszcz...

Wujek twierdził później, że „zły" odpędził ich od skarbu i nigdy już później nie wykazywał ochoty na powtórną wyprawę po złoto. Natomiast Alojz postanowił twardo, że zdobędzie pieniądze zbójnika. Namawiał kolegów, żeby wybrali się z nim, ale ponieważ nie mieli oni ochoty szukać skarbu nocą, postanowili przeto skorzystać z tego, że w Palmową Niedzielę — jak mówi legenda — około godziny 12 w południe, rozwierają się wszystkie kryjówki, zawierające skarby.

Koło Milowic poszukiwacze przeprawili się przez Brynicę i skręcili w las. Alojz prowadził pewnie, rozglądając się co pewien czas po okolicy.

— Zaraz dojdziemy — rzekł, przedzierając się przez gęste krzaki jeżyn.

Dwudziestoletniemu Hankowi serce poczęło jakoś dziwnie kołatać. Spojrzał na Romka i dostrzegł, że rezolutny zawsze i wesoły kolega stracił także na humorze i lekko przybladł. Tylko Alojz spokojnie dążył do celu. Doszli wreszcie do niewielkiej polany, na której rosła wielka samotna sosna. Poszukiwacze stanęli na skraju zagajnika.

— Tu poczekmy — rzekł Alojz. — Jak się pod sosną ziemia otworzy, każdy nabierze tyle złota, ile będzie mógł unieść. Tylko dajcie pozór, co by kiery dłużej jak trzy Zdrowaśki nie pozostał w dole, bo mogłaby go ziemia zasypać. Jak już z dołu wyjdymy, to zarozki w las i żeby się kiery nie obejrzoł, choćby za nim nie wiem jakie larmo było.

— Pewnikiem nos złe będzie gonić — zauważył cicho Romek.

Alojz wzruszył ramionami.

— Może, ale lono dziś najakiej mocy ni mo. O trzy ćwierci na dwunasta ksiądz czyto Ewangielijo. Teroz jest pół, to momy jeszcze ćwierć godziny czasu, bo pono wtedy ziemia sie nad skarbem łotwiro.

— Kiej tak, — powiedział Romek — to se siedna.

Siedząc, patrzyli uważnie na wyjęty przez Hanka zegarek. W miarę posuwania się wskazówek, coraz większe wzruszenie zaczęło ich ogarniać. Nagle zachrzęściły gałęzie i na polanę wypadł olbrzymi pies.

— Jezu! — jęknął Romek — „Zły"!

Ktoś niewidoczny przedzierał się przez krzaki w stronę polany. Odetchnęli z ulgą, gdy z gąszczu wybiegły dwie młode dziewczyny, i zawędząc wesoło, poczęły zrywać gałązki borowiny, rosnącej gęsto dokoła samotnej sosny. Pies zwęszywszy obcych począł warczeć i zbliżać się w stronę ukrytych amatorów skarbu.

— Pierzyna! Co robić? — mruknął Alojz.

— Mnie się widzi, że to nie są żyjące istoty — wyszeptał drżącym głosem Roman.

— Kiehy nie ten pies, to byśmy frele chnet wygnali, ale tak trzeba będzie czekać, aż same pójda. ...A akuratnie jest trzy ćwierci westchnął Hanek.

— To myślisz, że są to żywe dziołchy? — zapytał uspokojony niece Romek. Kiej tak, to by trzeba coś do nich przemówić, bo dosyć gryfne.

Bokiem polany czmychnął zniemacka zając. Pies z głośnym ujadaniem popędził za nim. Poszukiwacze wyszli z ukrycia i rozpoczęli rozmowę z dziewczętami i później, zapominając o celu swej wyprawy odprowadzili je do domu.

Nad wieczorem dopiero Alojz, marszcząc czoło, mruknął przekąsem:

— Aleście se fajne skarby dzisiaj łapnęli!

Usłyszał nieoczekiwaną odpowiedź.

— A żebyś wiedział.

— — — — — — — — —

Nie wiadomo tylko, czy znaleźli oni naprawdę skarby, czy też spotkała ich kara Boża, jak im przepowiadała stara Kornasowa.

Kronika lokalna

ADRESY REDAKCJI I ADMINISTRACJI:

JELENIA GÓRA — ul. Kolejowa 18, tel. 21-00; *WAŁBRZYCH* — ulica Stalina 2, obok Placu Grunwaldzkiego; *WROCŁAW* — ul. Kościuszki 49, tel. 253; *BYTOM* — Pl. Stalina 10, tel. 24-18; *GLIWICE* — ul. Zwycięstwa 31, tel. 44-13; *SOSNOWIEC* — ulica 3 Maja 23, tel. 67-479; *CZĘSTOCHOWA* — Al. Najświętszej Marii Panny 35, tel. 21-67; *KATOWICE* — ul. 3 Maja 12.

Strzelin. Miejskie Zakłady w Strzelinie ostrzegają mieszkańców miasta, iż ze względu na zanieczyszczenie wody, spowodowane zalaniem terenu, mogą nastąpić wypadki zachorowań przez używanie wody w stanie surowym.

Dlatego też winno się używać wodę do picia w stanie przegotowanym oraz dopilnować i pouczyć dzieci, aby nie używały wody surowej.

Świdnica (st). Gajowy lasów w gromadzie Gódków, pow. świdnicki, dokonał makabrycznego odkrycia w czasie obchodzenia swego rejonu. Natrafił on mianowicie w lesie na 6 zniekształconych zwłok, będących już w stanie częściowego rozkładu.

Zniekształcone ciała świadczą o tym, że śmierć nastąpiła od wybuchu miny, jaka znajdowała się w pobliżu. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów, skutkiem czego nie można ustalić tożsamości ofiar. O odkryciu zawiadomiono prokuratora Sądu Okręgowego w Świdnicy.

OLEŚNICA. (st) 27 bm. o północy wybuchł przy ul. Łużyckiej 7 w Oleśnicy pożar w dwupiętrowym budynku. Pastwą pożaru padł cały budynek. Przyczyn nie zdołano na razie ustalić. Śledztwo w toku.

LUBAŃ. (st) W mieszkaniu przy ul. Kopernika 44 w Lubaniu znaleziono trupa Wojciecha Kusepa. Zwłoki znajdowały się w łóżku w bieliźnie. Istnieje przypuszczenie, że Kusepa zmarł na udar serca.

LUBAŃ. (st) W miejscowości Swaratów skutkiem nadmiernego zużycia „bimbru" zatruł się śmiertelnie Jan Kaliński. Wnętrzności zmarłego przesłano do Instytutu Ekspertyzy Sądowej w Krakowie.

LEGNICA. (st) Na drodze polnej między wsiami Rosieniki a Wielkim Tyńcem natrafiono na zwłoki dwóch mężczyzn. Zachodzi podejrzenie dokonania morderstwa. Trupy znajdowały się w stanie rozkładu. Władze śledcze M. O. w Legnicy prowadzą dochodzenia, celem wyjaśnienia tajemniczej zbrodni.

Niebezpieczeństwo stonki ziemniaczanej

grozi Dolnemu Śląskowi

Wrocław (st) W Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu odbyła się specjalna konferencja, poświęcona przygotowaniu całego społeczeństwa dolnośląskiego do walki z niebezpieczną zaarzą ziemniaczaną, a mianowicie stonką ziemniaczaną, zwaną też chrząszczem Kolorado. Jest to najgroźniejszy wróg ziemniaków. **Potomstwo jednej pary owadów może zniszczyć kilka ha pól ziemniaczanych.**

Pierwsze oznaki tej zarazy zauważono już na pograniczu polsko-niemieckim. Zagraża ona granicznym powiatom, w pierwszym rzędzie **pow. Zgorzelec, Szprotowa i Żegań.**

Zebrenie w którym wzięli udział przedstawiciele Urzędu Woj. WRN. Uniwersytetu wrocławskiego. Wojska, partii politycznych, Państw. Zarządu Nieruchomości Ziemskich, stacji ochrony roślin, organizacji młodzieżowych, prasy i innych zainteresowanych czynników, zagaił wicewojewoda **Barchacz**, podkreślając, że sprawa ochrony terenów Dolnego Śląska przed groźnym niebezpieczeństwem stonki staje się niezwykle ważnym zagadnieniem społecznym. **Energiczną walkę winni podjąć nie tylko zainteresowani rolnicy ale i całe społeczeństwo dolnośląskie. Akcja winna być zakrojona na szeroką skalę.**

Protektor Uniwersytetu wrocławskiego, prof. Kowalski podkreślił w krótkim przemówieniu zasługi nauki w wykrywaniu i zwalczaniu wszelkiego rodzaju plag i szkodników roślinnych. Mgr. Zub wygłosił wyczerpujący referat na temat ochrony roślin na Dolnym Śląsku. Przedstawił on niebezpieczeństwo pasorzytów roślinnych i konieczność walki z nimi. Walkę tę prowadziła dotychczas stacja ochrony roślin. Mówiąc o pladze gryzoniów polnych referent wspomniał o dużych stratach, jakie powstały w magazynach zbożowych Dolnego Śląska. **W roku ub. np. wywołane przez gryzoniów polnych straty wyniosły dwa miliardy zł na terenie samego Dolnego Śląska.**

W chwili obecnej, najgroźniejszym wrogiem jest stonka ziemniaczana. W tej chwili ⅓ całego obszaru Niemiec i około 2/3 okupacyjnej strefy radzieckiej jest opanowanych przez tę zarazę.

Na terenie Dolnego Śląska spodziewany jest ten szkodnik w maju br. Już w roku ub. pojawiła się stonka w kieleckiem, została jednak dzięki energicznej akcji całego społeczeństwa zwalczona. Dla Dolnego Śląska pojawienie się stonki **jest tym bardziej tragiczne, że połowę uprawy rolniczej na tych terenach stanowią ziemniaki.** Referent naszkicował następnie pracę służby ochrony roślin na Dolnym Śląsku, która jednak ze względu na brak odpowiednio przeszkolonego personelu, nie może podołać walce z plagami roślinnymi, tym bardziej że w roku ub. zanotowano ich **ponad 20.**

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której zebrani uznali konieczność przeprowadzenia zdecydowanej walki z grożącym niebezpieczeństwem. Rzeczą nieodzowną jest zainteresowanie najszerszych mas społeczeństwa dolnośląskiego sprawami ochrony roślin i wciągnięcie jak najszerzej pojętego czynnika społecznego do czynnej współpracy z dolnośląską służbą ochrony roślin. W związku z tym uchwalono powołać do życia dla ścisłego współdziałania ze służbą ochrony roślin, **stały wojewódzki komitet obywatelski dla spraw ochrony roślin.**

Na zebraniu wyłoniono komisję wykonawczą, do której weszli przedstawiciele władz państwowych, Zw. Samopomocy Chłopskiej, partii politycznych i zainteresowanych organizacji i instytucji, oraz Uniwersytetu. W ramach komisji zostaną utworzone sekcje: techniczna, finansowa i propagandowa.

Pierwsze zebranie komisji wykonawczej odbędzie się we wtorek, 1 kwietnia o godz. 10 w budynku Banku Rolnego. Komisja ma zorganizować na terenie całego Dolnego Śląska komitety powiatowe, oraz sekcje gminne i gromadzkie dla spraw ochrony roślin.

Pociąg najechał na samochód

Lwówek. (st) Szofer Zenon Zorychta prowadził ze Lwówka w stronę Jeleniej Góry samochód wraz z przywiązanym na linie zepsutym samochodem osobowym, należącym do delegatury Min. Przemysłu w Jeleniej Górze.

Nie zważając na sygnał dróżnika kolejowego, Zorychta wjechał na tor, na który przejazd nie był zamknięty, skutkiem czego samochód wpadł pod nadjeżdżający ze Lwówka pociąg. Parowóz zepchnął wóz do rzeki, przepływającej obok toru kolejowego.

Samochód ciężarowy został silnie uszkodzony, ładunek zaś w postaci proszku do czyszczenie metali, wartości ok. pół miliona zł. wraz z przyczepionym samochodem osobowym znalazł się w wodzie i uległ w połowie zniszczeniu.

Przerwa w ruchu kolejowym nie nastąpiła. Pociąg po krótkim postoju, ruszył w dalszą drogę. Wypadek nie pociągnął na szczęście ofiar w ludziach. Kierowca samochodu, ponoszący winę wypadku, został zatrzymany.

Robotnicy — wynalazcami

Wysokie nagrody za dobre pomysły

Rybnik (hp). Pod przewodnictwem naczelnego dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Wyrobów z Blachy, inż. J. Wieczorka z Bytomia, w hucie „Silesia" w Rybniku — Paruszowcu odbyło się posiedzenie Komisji Kontrolnej i Kwalifikacyjnej Pomysłów i Wynalazków.

„Skrzynka Pomysłów" została przez załogę huty należycie wykorzystana. Robotnicy zgłosili szereg pomysłów i wynalazków, modernizujących ich warsztaty pracy.

Komisja wyróżniła i nagrodziła następujących pracowników huty: Jana Świdnickiego, kierownika narzędziowni, za projekt ulepszenia druciarki (premia w wysokości 28.000 zł), Pawła Szymurę, przodownika warsztatu drobiazgów, za ulepszenie narzędzia do tłoczenia (premia 7.500 zł), Emila Reinharda, mistrza warsztatu drobiazgów, za projekt ulepszenia narzędzia do zaciskania blachy (premia 11.000 zł), Konstantego Przeliorza, przodownika blacharni, za projekt przekształcenia produkcji ręcznej na produkcję taśmową (premia 9.000 zł) oraz Franciszka Palarza, blacharza, Ryszarda Tkocza, przodownika blacharni i Jana Malcherczyka, blacharza za różne ulepszenia (premie po 1.000 zł).

Podkreślono, że współpraca załogi nad podniesieniem wydajności pracy zasługuje na specjalne wyróżnienie.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALNYCH ROZGŁ. KATOWICKIEJ

Poniedziałek, dnia 31 marca br.

5.55 sygnał i zapowiedź stacji, 6.30 sygnał i pieśń poranna, 6.05 dziennik poranny; 6.20 gimnastyka poranna, 6.40 muzyka poranna, 6.57 sygnał czasu, 7.05 muzyka, 7.15 sprostowanie dziennika radiowego; 7.35 zapowiedź programu na dzień bieżący, 7.40 słuchamy muzyki i pieśni ze Śląska, 8.30 informacje ogólnopolskie, 8.40 skrzynka PCK, 8.50 koncert życzeń; 11.25 koncert reklamowy, 11.57 sygnał czasu i hejnał, 12.05 audycja dla świetlic robotniczych, 12.35 pieśni wielkopostne; 12.55 10 minut poezji, 13.05 muzyka obiadowa, 14.00 audycje informacyjne; 14.50 wiadomości sportowe, 14.40 audycja dla dzieci, 15.00 audycja dla dzieci; 15.20 reportaż, 15.30 skrzynka ogólna, 15.40 pieśni M. Karłowicza, 16.00 dziennik popołudniowy, 16.20 pogadanka sportowa, 16.30 Mendelsohn — Bartholdy — Trio D-moll op. 49, 16.55 audycja dla młodzieży, 17.10 koncert popularny; 17.45 zakład mikrobjologiczny, 17.55 z życia kulturalnego, 18.00 koncert religijny, 18.20 nauka przy głośniku; 19.00 audycja dla wsi, 19.15 audycja dla robotników; 19.35 świetlica śląska, 19.57 sygnał czasu; 20.00 dziennik wieczorny, 20.25 dawna muzyka; 21.00 słuchowisko, 21.25 recital skrzypcowy, 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy, 22.00 kwadrans prozy; 22.15 program na jutro, 22.25 koncert rozrywkowy, 23.00 dziennik wieczorny, 23.30 zapowiedź programu; 23.35 koncert życzeń, 23.55 program ogólnopolski.

Wychodzą z podziemia

Bielsko (sar) Przed tutejszą komisją amnestyjną ujawnił się Karol Drześla (pseud. „Łaska" z oddziału AK „Małego". Wzywa on do ujawnienia się przed komisją bielską następujących członków swojej grupy: „Młodzika" „Ciopka" "Lisa" „Burzę". "Śmiałego" „Starzyka" i „Warszawę". „Łaska" złożył broń. Zgłosił się również łącznik szefa VII okręgu „Jerzego" — „Tadeusz".

Nasiona dla działkowców

WROCŁAW. (st) Związek Okr. Towarzystw Ogrodów i Osiedli Działkowych we Wrocławiu przypomina wszystkim działkowcom i posiadaczom ogrodów przydomowych, że w lokalu Związku przy pl. Solnym 16, pok. 362, załatwia się formalności wydzierżawiania ogrodów działkowych na r. 1947. Dla wygody działkowców i przyśpieszenia akcji, otwarta została druga kasa.

Jednocześnie Związek wyjaśnia, że wszyscy działkowcy, którzy wnieśli przedpłatę w jesieni r. ub. w sumie 110 zł, winni obecnie uregulować różnicę czynszu i wpłacić składki członkowskie. Niedokonanie tego obowiązku może pozbawić ich działki.

W lokalu Związku wydawany jest członkom Związku za opłatą 15 zł komplet nasion, wystarczających na obsianie 400-metrowego ogródka. Nasiona poddane zostały próbie i wykazały najwyższy procent kiełkowania. Posiadacze ogrodów przydomowych, po wpłaceniu składek członkowskich i wykazaniu, że posiadają ogródek większy niż 400 metrów kw., mogą otrzymać nasiona w ilości odpowiadającej rozmiarowi ogródka.

700 członków liczy Z. N. P.

we Wrocławiu

Wrocław (PAP) Związek Nauczycielstwa Polskiego we Wrocławiu powstał w lipcu 1945 r. skupiając wówczas ok. 20 osób. W chwili obecnej Związek liczy przeszło 700 członków, liczba ta stale wzrasta. W dziedzinie prac oświatowo-kulturalnych Związek zorganizował dotychczas 5 konferencyj rejonowych, mających na celu dokształcanie nauczycieli. W ubiegłym miesiącu Związek utworzył bibliotekę, liczącą obecnie około 5 tysięcy tomów dzieł zawodowo-pedagogicznych. Urządzane są wykłady popularne, prowadzone przez Profesorów Uniwersytetu Wrocławskiego dla członków Związku.

Związek posiada we Wrocławiu 2 spółdzielnie, przewiduje się też utworzenie spółdzielczej kasy samopomocy oraz spółdzielni mieszkaniowej. Związek zebrał w drodze składek na odbudowę Warszawy 33 tysiące złotych, na akcję przeciwpowodziową 9 tysięcy złotych oraz na stypendia przeszło pół miliona złotych.

Popisy uczniów

Jelenia Góra. (js) Uczniowie Państwowego Liceum Pedagogicznego w Jeleniej Górze, odegrali w sali parafialnej sztukę teatralną na tle religijnym pt. „Ukrzyżuj Go". Protektorat objął ks. dziekan Suliga. Kierownictwo artystyczne i chór prowadził prof. Czapla.

Całość sztuki przedstawiająca fragmenty Męki Pańskiej, wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa skutkiem czego organizatorzy zmuszeni byli dać drugie przedstawienie w Teatrze Miejskim.

Wykonawcy, uczniowie liceum na poziomie. Również doskonałym był chór. Młodzi artyści zostali zaproszeni ze sztuką do Cieplic.

Echa głośnej kradzieży

Wyrok skazujący na Chorobę i towarzyszy

Katowice. (N) Głośną w swoim czasie aferą inspektora Zarządu Miejskiego miasta Chorzowa, Wilhelma Choroby, żony jego, Hildegardy, Wiktora Bogdańskiego, Stanisława Kalemby i Stanisława Paszczyka, zajmował się ostatnio Sąd Okręgowy w Chorzowie.

Inspektor Choroba, namówiwszy Bogdańskiego do dokonania włamania do sklepu tekstylnego Franciszka Krady ny przy ul. Wolności 3, dostarczył mu kluczy od swojej piwnicy, z której Bogdański przez podkop w murze dostał się do sklepu Kradyny i zrabował towar wartości 400 tysięcy zł. Skradziony towar Bogdański wraz z Chorobą i innymi oskarżonymi wywiózł do Bytomia, gdzie zamierzał sprzedać go na wolnym rynku.

Sąd skazał Chorobę na 4 lata więzienia oraz na 10 tys. zł grzywny, żonę jego, Hildegardę, na 26 miesięcy więzienia i 2 tys. zł. Bogdańskiego na dwa i pół roku więzienia, a Kalembę i Stanisława Paszczyka na 2 lata i 2 miesiące więzienia.

skiej, którą ograbiali doszczętnie, rabując nie tylko wartościowe przedmioty, lecz również żywy inwentarz.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd skazał Oborskiego na karę śmierci, Cebulskiego na 15 lat więzienia, Ocalewicza i Nestora na 10 lat oraz Dąbrowskiego na 6 lat więzienia.

Proces wzbudził w Kluczborku wśród publiczności wielkie zainteresowanie na co wskazywał jej liczny udział.

Zawiadamiamy naszych Sz. Czytelników i Klientów, że **OGŁOSZENIA** do numeru Wielkanocnego przyjmujemy do dnia 31 marca br.

Wszelkich informacyj udziela nasz Dział Ogłoszeń Katowice, ul. 3 Maja 12. — Telefon 309-74.

Dział Ogłoszeń „DZIENNIKA ZACHODNIEGO"

Brak leków w Częstochowie

Okręgowy zjazd aptekarzy

Częstochowa. Odbył się tu dwudniowy doroczny zjazd powiatowych delegatów Okręgowej Izby Aptekarskiej. Zjazd miał charakter sprawozdawczy.

Z wywodów sprawozdawczych wynika, że apteki okręgu kieleckiego odczuwają dotkliwy brak leków, wobec czego postanowiono zwrócić baczniejszą uwagę na lepsze wykorzystanie laboratoriów aptecznych i przeróbkę krajowych ziół leczniczych.

Dalszą bolączką Izby jest bardzo zły stan aptek w powiatach, dotkniętych działaniami wojennymi (przyczółki mostowe). Apteki te, całkowicie lub poważnie zniszczone, borykają się z trudnościami materialnymi. Postanowiono wystąpić o pomoc do Naczelnej Izby Aptekarskiej w Warszawie.

Stwierdzono również, że w sklepach pojawiają się rozmaite leki, począwszy od popularnych proszków od bólu głowy, będące z reguły bezwartościowymi falsyfikatami niemieckiego pochodzenia, przy tym często szkodliwymi. Mając na względzie dobro pacjentów, Okręgowa Izba Lekarska postanowiła tępić tego rodzaju szkodnictwo.

W ramach pomocy zimowej — aptekarze zrzeszeni w Okręgowej Izbie Aptekarskiej zaofiarowali bezpłatne bony na leki dla najbiedniejszych chorych na ogólną sumę 600 tys. złotych.

W dalszym ciągu obrad uchwalono preliminarz budżetowy na rok 1947. Jedną z najważniejszych pozycji stanowi fundusz naukowy dla Uniwersytetu Łódzkiego w łącznej sumie 940 tysięcy złotych.

Przy ośrodkach zdrowia w miejscowościach, w których apteka prywatna utrzymać się nie może, będą otwierane apteki społeczne. Opiekę nad prawidłowym funkcjonowaniem tych aptek — Ministerstwo Zdrowia powierza Izbom Aptekarskim.

Na zakończenie, zebrani wyrazili zarządowi Okr. Izby Aptekarskiej pełne uznanie i zaufanie za pracę dokonaną w okresie sprawozdawczym.

Napad rabunkowy

w Białej Górnej

Częstochowa. Ostatnio banda rabunkowa w sile 5-ciu ludzi dokonała napadu na mieszkanie i sklep Józefa Kożucha we wsi Biała Górna pod Częstochową. Właściciela w tym czasie nie było w domu, toteż bandyci mieli ułatwione zadanie, sterroryzowana bowem żona Kożucha wydała opryszkom gotówkę w kwocie 25.000 zł.

Podczas, gdy pozostali napastnicy zajęci byli plądrowaniem i zabieraniem rzeczy i towarów, herszt bandy, podający się za porucznika A. K. usiłował znieważyć Janinę Kożuch, czemu przeszkodziło zajście, jakie wynikło, gdy Kożuch powrócił.

Kożuch został zza węgła uderzony szpadlem w głowę przez stojącego przed domem na straży jednego z opryszków, na którego rzucił się przybyły z Kożuchem kuzyn jego Kazimierz Bejm. Bandycie pośpieszył z pomocą inny rabuś, który oddał do Bejma parę strzałów, lecz chybił. Bejm zdołał zbiec i wszczął alarm, wskutek czego bandyci rzucili się do ucieczki, zabierając zrabowane rzeczy i towary, przedstawiające wartość około 60.000 zł.

Skazanie rabusiów

Kluczborek (N) Sąd Okręgowy w Opolu na sesji wyjazdowej w Kluczborku rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę przeciwko **Bolesławowi Oborskiemu, Mikołajowi Cebulskiemu, Pawłowi Ocalewiczowi, Włodzimierzowi Nestorowi i Tadeuszowi Dąbrowskiemu,** oskarżonych o dokonanie licznych napadów rabunkowych w powiatach: opolskim i kluczborskim. W czasie tych napadów dokonali oni morderstwa na śp. Józefie Koniecznym, kierowniku gorzelni w Smardach, na jego siostrze śp. Franciszce Koniecznej, oraz na śp. Leonie Piekoszewskim, dyrektorze przemysłu drzewnego w Kluczborku. Oskarżeni byli postrachem ludności wiej-

„MODA i ŻYCIE PRAKTYCZNE" w 21-ym numerze odpowiada wyczerpująco na obchodzące wszystkich pytania: co należy wiedzieć przed świętami i u progu nowego sezonu? 1444

Wypadek czy samobójstwo

WROCŁAW. (st) 24 bm. funkcjonariusze komisariatu rzecznego w dolinie, w pobliżu mostu Poznańskiego nad Odrą znaleźli zwłoki nieznanej kobiety, które woda wyrzuciła na brzeg Odry.

Przy zwłokach nie było żadnych dokumentów, nie zauważono również w czasie oględzin zwłok żadnych śladów uderzenia ani postrzału. Istnieje przypuszczenie, że chodzi tu o wypadek samobójstwa. Dochodzenia w toku.

Pół miliona jaj miesięcznie

łupem spekulantów

Żywiec (sar). Powiat żywiecki jest terenem raczej hodowlanym, zwłaszcza w rejonach **Jeleśnej, Milówki i Rajczy.** Hoduje się tam wiele owiec, królików i drobiu. Pogłowie drobiu przekracza znacznie stan przedwojenny. **Nadwyżka jaj, wynosząca — po zaspokojeniu potrzeb własnych — około pół miliona sztuk miesięcznie, w sezonach wiosennym i letnim, mogłaby być z powodzeniem rozprowadzana w okręgach ubogich w drób, lub nawet iść na eksport. Niestety Spółdzielnia Mleczarska nie umie wykorzystać tych możliwości i nie skupuje masowo jaj. Skupują je za** to spekulanci, robiąc na tym świetne interesy.

Innym należytym rozwiązaniem byłaby wymiana jaj na zboże w Związku Samopomocy Chłopskiej. Chłopi pragną tego, ze względu na małe ilości zboża, szczególnie pszenicy, w powiecie.

Podobnie ma się rzecz z owocami leśnymi i grzybami, które ze względu na niezorganizowany rynek i brak przetwórni owocowych, stają się łupem spekulantów. A przecież Niemcy wywozili z tych terenów 120 wagonów owoców leśnych w sezonie. **To jest drugie pole do popisu dla Samopomocy Chłopskiej.**

NASIONA polne i ogrodowe

w jakościach wyborowych

poleca

SPECJALNY SKŁAD NASION

JEZIORKOWSKI i S-ka

Sp. z o. o. w Poznaniu

SKŁAD: UL. WIELKA 13 — TELEFON 37-01 i 37-02

BIURO: UL. MIELŻYŃSKIEGO 19 — TEL. 97-35

CENNIK I OFERTY WYSYŁAMY NA ŻYCZENIE

KUPUJEMY: koniczyny, seradelę, peluszkę, wykę, łubiny, groch, oleiste i t. p. — Prosimy o próby. 1431

Uwaga!

Śmigusówki

w cenie 225 złotych za tuzin o zapachach różnych — poleca Wytwórnia Chemiczno - Kosmetyczna **„BIEL", Częstochowa ul. Armii Ludowej 6** tel. 23-53 1432

Zjednoczenie Stoczni Polskich

GDAŃSK, UL. JANA Z KOLNA NR. 31

zatrudni natychmiast:

doświadczonych konstruktorów-kadłubowców, maszyn okrętowych, maszyn pomocniczych, kotłów parowych, konstrukcji stalowych i narzędzi;

techników do biura technicznego;

techników do biura ofertowego;

kreślarzy do działu kotlarskiego;

kierownika do archiwum rysunków i katalogów technicznych ze znajomością języka niemieckiego.

Oferty wraz z krótkim życiorysem i odpisami świadectw składać do Wydziału Personalnego ZSP. (PAP) 1316

Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem.

ogłasza

KONKURS

na projekt „Godła" Związkowego.

Warunki:

1. Kompozycja godła winna uplastycznić charakterystykę znaków trzech podstawowych branż Związkowych to jest — przemysł szklarski (huta szkła) — papierniczy i chemiczny.
2. Ujęcie kompozycji modernistycznej
3. Projekty należy przedstawić w 4 wzorach
   a) zakończenie drzewca sztandarowego,
   b) godło haftowane na polu sztandarowem (opracowanie kolorowe),
   c) odznaka Związkowa (z metalu względnie
   d) znak drukarski wzgl. litograficzny. dnie emalii),

Otwarcie konkursu nastąpi w obecności komisji powołanej z ramienia Zarządu Głównego, przy współudziale delegata Związku Zaw. Plastyków. I nagroda 10.000.— zł, II 3.000.— zł, III — 2.000.— zł.

Zarząd zastrzega sobie rozpisanie ponownego konkursu w wypadku niezadawalniających projektów, ewent. „korekty" projektu za dodatkowym wynagrodzeniem.

Termin nadesłania projektów 5 maja 1947 r. Za zwrot projektów drogą pocztową Zarząd nie odpowiada.

Adres: Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem. Katowice, ul. Matejki nr 3. 1400

Biuro Budowlane Przemysłu Węglowego

ZABRZE, UL. ROOSEVELTA NR 28

przyjmie natychmiast:

1 Inżyniera budowlanego

z dłuższą praktyką na stanowisko Kierownika Wydziału Budowlanego.

1 Inżyniera lub technika elektryka

na stanowisko referenta instalacji elektrycznych.

2 Techników budowlanych-kalkul.

do sporządzania kosztorysów.

6 Kierowników budowy

z uprawnieniami do prowadzenia robót budowlanych.

Reflektuje się na personel z dużą praktyką. — Warunki do omówienia. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Biuro Personalne Biura Budowlanego Przemysłu Węglowego w Zabrzu. 1386

Ustawa o Amnestii

z dnia 22. lutego 1947 roku

Komentarz opracowany przez pułkownika Ołomuckiego i majora Ciska Oficerów Służby Sprawiedliwości

Stron 54. Cena 80.— zł.

TRZASKA, EVERT i MICHALSKI

WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA NR 51

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

1383

Przetarg nieograniczony

Zjednoczenie Przem. Odlewniczego w Krakowie Firma „SAM" Sp. Akc. Münstermann — Pod Zarządem Państwowym w Katowicach, ul. Raciborska nr 8 ogłasza przetarg nieograniczony na przebudowę budynku odlewni żeliwa w Katowicach, przy ul. Raciborskiej nr 8.

Warunki przetargu oraz informacje techniczne można otrzymać w biurze firmy „SAM", Katowice, ul. Raciborska nr 8. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na przebudowę budynku odlewni żeliwa w Katowicach" należy składać w biurze firmy „SAM" w Katowicach, ul. Raciborska nr 8, do dnia 15. kwietnia 1947 r. Otwarcie ofert nastąpi 19 kwietnia 1947 r. Zastrzegamy sobie prawo zwiększenia względnie zmniejszenia zaprojektowanych robót lub całkowite unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

1445 **„SAM" Sp. Akc. Münstermann**

SPÓŁDZIELNIA SAMOPOMOC CHŁOPSKA

w Mokrem Śl. :: Tel. 212-62

dostarcza

wapno palone

w bryłach

wapno nawozowe

wagonowo. 1377

Zarząd Centralny Państwowych Nieruchomości Ziemskich — Dział Zaopatrzenia i Zbytu w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nr 12

ogłasza

przetarg nieograniczony

na sprzedaż c/a 2.000 kg włosia końskiego (z ogonów i grzyw) posegregowanego według gatunku i długości.

Firmy — szczególniej te, które mogą zaoferować dostawę do P. N. Z. szczotek do czyszczenia koni proszone są o wpłacenie wadium w wysokości 1 proc. oferowanej kwoty i składanie ofert w zalakowanych kopertach do dnia 10. kwietnia br. do godziny 12 w Dziale Zaopatrzenia i Zbytu P. N. Z. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12, IV. piętro.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi pół godziny po upływie terminu ich składania.

Zarząd Centralny P. N. Z. zastrzega sobie wolny wybór oferenta lub nieskorzytsanie z ofert.

Dyrektor Działu Zaopatrzenia i Zbytu

(PAP) 1436 **(—) F. Sommer**

Państwowe Zjednoczenie Przem. Cukierniczego

Centrala Zbytu w Zabrzu

Skład Konsygnacyjny

WOPOLU

Komisant: Stupnicki Stanisław Opole, ul. Odrodzenia, róg Reymonta 13, tel. 41-93

poleca P.T. kupcom cukierki twarde i nadziewane, czekolady, pralinki, bojony, keksy, pierniki i artykuły świąteczne po cenach ściśle fabrycznych, zatwierdzonych przez Ministerstwo Aprowizacji i Handlu. Pełny asortyment towarów stale na składzie. Sprzedaż tylko hurtowa. 1401

DYREKCJA OKR. KOLEI PAŃSTWOWYCH we Wrocławiu

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie podstacji transformatorowej 10.000 V/380/220 V dla Głównych Warsztatów Wagonowych w Świdnicy.

Ślepe kosztorysy oraz wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale Elektrotechnicznym DOKP Wrocław, pokój nr 351 w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na wykonanie podstacji transformatorowej dla Głównych Warsztatów Wagonowych w Świdnicy", składać należy do dnia 11. kwietnia 1947 r. do skrzynki ofert w gmachu Dyrekcji, w którym to dniu o godz. 10 nastąpi otwarcie ofert w Wydziale Elektrotechnicznym, pokój 351.

Do oferty dołączyć należy kwit na złożone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy w kasie DOKP Wrocław, lub w miejscowych kasach P. K. P.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta albo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Firma składająca ofertę winna posiadać uprawnienie wydane przez odpowiedni urząd do wykonywania robót związanych z urządzeniami wysokiego napięcia.

(PAP) 1435 **Dyr. Okręgowa Kolei Państw.**

OGŁOSZENIE

Państwowy Urząd Repatriacyjny podaje do wiadomości, że repatrianci pochodzący z terenów republik ościennych LSRR, BSRR i USRR, którzy w związku z wyjazdem do Polski zgłosili mienie swoje do spisu u terenowo właściwych Pełnomocników Rządu RP. do spraw repatriacji, a opisów mienia pozostawionego z przyczyn od siebie niezależnych do chwili wyjazdu nie otrzymali, **winni się zgłosić do najbliższego Powiatowego Oddziału PUR celem przeglądania wykazów zawierających imienne zestawienia niepodjętych przez repatriantów, a nadesłanych obecnie opisów mienia.**

Zainteresowane osoby w wypadku odnalezienia swego nazwiska w wykazie winny zgłosić w Oddziale Powiatowym PUR wniosek o przekazanie im opisu mienia. 1368

HUTA RERRUM KATOWICE-BOGUCICE

zakupi

1 silnik systemu Diesla

do maszyny przetokowej o mocy 60 do 100 KM 1600 obr/min., dług. silnika ca 1050 mm. szer. „ 635 „ wys. 1050 „ —.

Średnica koła zamachowego 450 mm. Oferty należy nadsyłać z podaniem opisu silnika. (PAP) 1443

Komitet Odbudowy Państwowego Instytutu Przeciwrakowego w Gliwicach

ogłasza

przetarg publiczny

na:

1. **Budowę garażów o kubaturze 1.120 m³**
2. **Wykonanie robót okładzinowych**
3. **Wykonanie robót lakierniczych**
4. **Wykonanie robót dekarskich i blacharskich w Gmachu Instytutu w Gliwicach, Wybrzeże Armii Czerwonej.**

Podkładki ofertowe można otrzymać w Wydziale Odbudowy, gmach Urzędu Wojewódzkiego, pokój 544 za zwrotem kosztów. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę garażów, roboty okładzinowe, lakiernicze względnie dekarskie i blacharskie" należy składać w kancelarii Wydziału Odbudowy pokój nr 515 w terminie do dnia 14. kwietnia 1947 r., godz. 12.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 14. — Do oferty należy dołączyć w oddzielnie zaklejonej kopercie kwit na wpłacone wadium do kasy Urzędu Skarbowego w wysokości 2 proc. oferowanej sumy. Komitet Odbudowy zastrzega sobie dowolny wybór oferenta jako też unieważnienie przetargu bez podania powodów.

Za Komitet Odbudowy

(—) Dr. Feliks Presser

Naczelnik Wojew. Wydziału Zdrowia.

(PAP) 1440

III Ogłoszenie

Zawiadamia się, że otwarta została

likwidacja

firmy „POMOC", Spółka budowlana, przemysłowa i handlowa, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Wzywa się ewent. wierzycieli do zgłoszenia wierzytelności u **likwidatora spółki w Katowicach przy ul Warszawskiej 58.** 855

Wagę uchylną

automatyczną = nośność 100 kg. do ważenia opon — kupimy.

Oferty kierować Państwowe Zakłady Samochodowe nr 9, Poznań, Zeylanda 9. (PAP) 1437

Sąd Okręgowy w Katowicach

Dnia 24. II. 1947 r.

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Katowicach ogłasza na zasadzie art. 2 ust. 2 pkt. 1 lit. f. dekretu z 17. 10. 1946 r. Dz. U. R. P. nr 59 poz. 324, **że wszczyna postępowanie sądowe o zbrodnię z art. 2 dekretu Dz. U. R. P. nr 69 poz. 377** przeciw następującym, nieujętym oskarżonym:

1. **Ferencowi Franciszkowi,** ur. 9. 8. 1890 r. Sygn. III. K. 290/46.
2. **Ferenc Rozalii,** ur. 27. 6. 1883 r. Sygn. III. K. 290/46.
3. **Markitoń Gertrudzie,** ur. 15. 11. 1906 r. Sygn. III. K. 27/46.

Rozprawa w tych sprawach odbędzie się nie wcześniej niż po upływie 60 dni, od dnia tego ogłoszenia.

(—) Dr. Mazurkiewicz

(PAP) 1441 Sędzia S. O.

Zakupimy

5 maszyn do liczenia

nowoczesnych. Oferty prosimy kierować do Zjednoczenia Kopalń Rudy Żelaznej w Częstochowie, Al. Kościuszki 14 — a. (PAP) 1442

PODZIĘKOWANIE

za wyleczenie naszego dziecka z ciężkiej choroby, serdeczne podziękowanie Naczelnemu Lekarzowi Spółki Brackiej w Wałbrzychu D-rowi **Władysławowi Michale,** Lekarzom Asystentom i Siostrom zasyłają

ELZA ; JAKÓB

1423 **BOKSEROWIE.**

Jaja świeże

oraz odpadowe z przeróbki i prześwietlania - tłuczki, wylewki i inne poleca **„Społem" O/Mlecz.-Jajczarski, Chorzów-Batory, Pickarska 1-3** Tel. 419-86/8. 1380

WOJEW. ZWIĄZEK MIĘDZYKOMUNALNY „ODBUDOWA" w Katowicach (Starostwo Powiatowe), ul. Warszawska nr 45, pokój 31

ogłasza

Przetarg nieograniczony

na dostawę 4 ciągników z przyczepkami dla kamieniołomów i cegielń.

W ofercie określić należy dokładnie opis i obecny stan techniczny ciągników i przyczepek oraz termin dostawy loco Gliwice, Nysa względnie Strzelce.

Oferty w zalakownych kopertach bez nazwy firmy z napisem: „Oferta na ciągniki" należy przesłać pod podanym adresem do dnia 15. kwietnia 1947 r.

Związek zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, wzgl. częściowe lub całkowite unieważnienie przetargu bez podania powodów.

Prezes Związku

(—) Mgr. Wirgiliusz Niepiekło

1434 Wojew. Insp.

Urząd Wojewódzki Poznański Wydział Komunikacyjny w Poznaniu

Przetarg nieograniczony

Urząd Wojewódzki Poznański ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na przebudowę nawierzchni następujących odcinków dróg:

1. Droga państwowa nr 16 Trakt Kaliski, odcinek od km 159.000 do km 161.976. — Przewidziane roboty: zerwanie istniejącej nawierzchni tłuczniowej z podkładem i wykonanie nawierzchni betonowej na podsypce żwirowej.
2. Droga państwowa nr 17 Trakt Poznański, odcinek od km 359.650 do km 378.350 o ogólnej długości po uwzględnieniu przerw 9.713 km. Przewidziane roboty: wykonanie nawierzchni bitumicznej na istniejącej nawierzchni tłuczniowej.

Termin ukończenia robót pod 1) i 2): 30. października 1947 r.

Oferować można wykonanie robót na dowolnym jednym lub obu wymienionych wyżej odcinkach ze składaniem osobnych ofert na każdy z odcinków na wykonanie nawierzchni podanego typu, a ewentualnie nawierzchni równorzędnej, co do jakości i wytrzymałości.

Oferty należy składać w Urzędzie Wojewódzkim Poznańskim, w Wydziale Komunikacyjnym — pokój nr 337 — Poznań, Plac Kolegiacki 17 do godziny 10 dnia 11. kwietnia 1947 r. Otwarcie ofert odbędzie się tego dnia w Urzędzie Wojewódzkim Poznańskim o godzinie 10. Do ofert dołączyć należy kwit Kasy I. Urzędu Skarbowego w Poznaniu na wpłacone wadium w gotówce względnie w książeczkach oszczędnościowych powojennych, lub w gwarancjach bankowych — w wysokości 1 proc. sumy oferowanej. Poza tym dołączyć należy zaświadczenie o wysokości ogólnej sumy subskrypcji na P. P. O. K. oraz zaświadczenie urzędowe, jakim inwentarzem oferent rozporządza.

Wzory ofert, ślepe kosztorysy, warunki techniczne oraz inne podkładki ofertowe można otrzymać w godzinach przyjęć w Urzędzie Wojewódzkim Poznańskim za cenę 100.— złotych od jednego kompletu, którą to kwotę należy uprzednio wpłacić do Kasy I. Urzędu Skarbowego w Poznaniu.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania.

Za Wojewodę:

(—) Inż. Karol Mackiewicz

Naczelnik Wydziału

(PAP) 1438

Izba Skarbowa w Katowicach

przyjmie z dniem 1. maja 1947 r. do służby przygotowawczej ograniczoną ilość kandydatów na stanowiska

referentów spraw ogólnych

posiadających wykształcenie wyższe i średnie, o nieprzekroczonych 30 latach życia, wysokiej wartości moralnej i uregulowanym stosunku do powszechnego obowiązku służby wojskowej. Prośby o przyjęcie do służby wraz z załącznikami według ustalonego wzoru, które są do podjęcia w Izbie Skarbowej w Katowicach, pokój 153, należy składać osobiście u Naczelnika Wydziału I Izby Skarbowej w terminie do dnia **15. kwietnia 1947 r.** w godzinach przyjęć. Bliższe warunki podane zostaną kandydatom przy składaniu próśb o przyjęcie. Mieszkanie internatowe bezpłatne, wyżywienie zapewnione. Pierwszeństwo w przyjęciu mają kandydaci uspołecznieni i posiadający ewent. doświadczenie urzędnicze. Po kilku miesięcznym przeszkoleniu kandydaci otrzymają przydziały do poszczególnych Izb Skarbowych i Dyrekcji Ceł na stanowiska referentów spraw ogólnych. (PAP) 1404

PAŃSTW. WYTW. LAMP RADIOWYCH Dzierżoniów (Dolny Śląsk)

zatrudni zaraz

kierownika

Wydziału Finansowego z długoletnią praktyką w przemyśle ze znajomością buchalterii przemysłowej, materiałowej i t. p.

księgowego

materiałowego

księgowego

z dłuższą praktyką w buchalterii finansowej.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. (PAP) 1392

Wolne posady

POSZUKUJEMY: 1) inżyniera lub technika na stanowisko głównego mechanika zakładu, 2) 3 techników konstruktorów do Biura Technicznego, działów: narzędzi, obróbki i kuziennictwa, 3) 2 techników do Biura Fabrykacji, 4) grafika do prowadzenia Drukarni, 5) sekretarza ze znajomością buchalt. do maj. roln. Reflektujemy na siły odpowiednio wykwalifikowane. Zgłoszenia należy kierować: Huta Miłowice, Sosnowiec, Francuska 12. (PAP) 1587d

POTRZEBNA fachowa drobiarka znająca wychów i karmienie. Zgłoszenia Zarząd Zespołu Marklowice poczta Wodzisław Śląski. 5155g

WYBITNEGO fachowca, na roboty metalowo-tłoczone, za trudnię. Oferty Czytelnik Sosnowiec pod „Samodzielny". 5230g

POSZUKUJE sekretarki książkowej do prowadzenia książek gospodarczych na większy majątek, i zajęcie w gospodarstwie domowym. Oferty Czytelnik Katowice pod „6444". 5223g

SPAWACZY dwóch do cięcia złomu przyjmę natychmiast. Zgłoszenia Zabrze, Ks. Klimasa 2 m. 2. 5453g

CZELADNIK krawiecki oraz spodniarka potrzebni od zaraz. Salon krawiecki Katowice, ul. Mickiewicza 14, front; parter. 1631d

POMOCNICA domowa młoda samodzielnie dobrze gotująca, pracowita zaraz potrzebna Katowice, Mielęckiego 6, m. 1. 5229g

FRYZJERKA oraz fryzjer męski potrzebni. Gliwice, Jagiellońska 12. Zakład fryzjerski. 5468g

FACHOWIEC do wyrobu lodów możliwie z kartą rzemieślniczą zaraz potrzebny. Oferty Czytelnik Katowice pod „6451". 5319g

SZOFER na samochód ciężarowy poszukiwany. Bielsko Skr. pocztowa 10: 5268g

POSZUKUJE dwóch czeladników szewskich. Zgłoszenia: Bytom, ul. Piekarska 42: 5283g

RADIOMONTERA samodzielnego na bardzo dobrych warunkach przyjmę na miasto Rybnik. Oferty Czytelnik Katowice pod „6576". 5412g

POTRZEBNI fryzjer i fryzjerka na stałe od zaraz. Wojkowice Komorne, Sobieskiego 47. 5399g

POOSZUKUJEMY mistrzów i czeladników stolarskich. „Klin": Przem. Drzewny. Katowice, 27 Stycznia 32/4, w godz. od 9 do 16. 1643d

FRYZJERKĘ damską, fryzjera męskiego oraz panienkę do nauki zaangażuje lwowska firma Rożański, Opole, Kościelna. 1645d

POTRZEBNA pomocnica domowa Katowice, Jordana 19: m. 10. Zgłoszenia od 13—15. 5341g

POTRZEBNA gospodyni do prowadzenia samodzielnego gospodarstwa. Zgłoszenia: Wrocław, Sępolno, Gen. Sowińskiego 9/2. 5333g

TKACZKA potrzebna, również pomagająca sklep-pracownię. Gliwice, Zawigzy 12/8. 5324g

DO dziecka wykwalifikowana z referencjami, na stałe lub dochodzącą przyjmę zaraz. Gliwice, Barlickiego 12, m. 1. 5321g

Posad poszukują

MISTRZ młynarski — nadmłynarz — obeznany z przemiałem wszelkich zbóż, rutlowaniem walcy, z długoletnią praktyką zawodową, znajomością księgowości handlowej poszukuje odpowiedniej posady na kierownicze stanowisko. Zgłoszenia: „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „3.845". 1628d

POMOCNIK techniczno dentystyczny przyjmie posadę od zaraz. Zgłoszenia Dziennik Zachodni, Kościuszki pod „Góralka". 5474g

ASYSTENTKA do lekarza — dentysty przyjmie posadę od zaraz. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Wrocław, Kościuszki pod „Studentka". 5473g

SZOFER z 4-letnią praktyką poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „6446". 5225g

PRZYJMĘ pracę jako gospodyni. Oferty Czytelnik Katowice pod „6439". 5219g

BUCHALTER - bilansista, wszechstronny, obeznany z buchalterią przebitkową i planem kont, doświadczony biurowiec, długoletni b. kierownik instytucji samorządowej, przejmie uporządkowanie zaległości, sporządza bilanse, ewentualnie czynności rewidenta. Oferty do Dziennika Zachodniego pod „6459". 5212g

SZOFER mechanik z długoletnią praktyką poszukuje pracy. Adres: Jelenia Góra, ul. Kochanowskiego 5 m. 1. 1610d

BIURALISTKA ze znajomością księgowości, maszynopisania, prow. kartoteki, z kilkuletnią praktyką poszukuje zajęcia także na wyjazd. Oferty Czytelnik Katowice pod „6511". 5308g

KULTURALNA pani poprowadzi gospodarstwo domowe samotnej osobie, dobrze sytuowanej. Oferty Czytelnik Katowice pod „Samodzielna". 5267g

KUCHARKA samodzielna restauracyjna poszukuje posady (Śląszaczka). Oferty Czytelnik Chorzów pod „Zaraz". 5259g

MŁODA wykwalifikowana kasjerka z praktyką poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice pod „6536". 5360g

STENOTYPISTKA rutynowana poszukuje pracy. Oferty proszę skierować do Dziennika Zachodniego pod „Rutynowana" 5357g

PANI zajmie się domem u samotnej osoby lub na probostwie. Najchętniej na wyjazd. Oferty Dziennik Zachodni Gliwice pod „Solidna". 5469g

DROGERZYSTA przyjmie posadę, najchętniej przedstawicielstwo na Ziemiach Odzyskanych lub Górny Śląsk. Oferty Czytelnik Katowice pod „6621". 5462g

OGRODNIK absolwent szkoły ogrodniczej z kilkuletnią praktyką poszukuje samodzielnej posady, tylko na dogodnych warunkach. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „6597". 5437g

SZOFER z czerwonym prawem jazdy, z długoletnią praktyką poszukuje pracy od zaraz. Łaskawe oferty pod „Jotes" Czytelnik Katowice. 5400g

MŁYNARZ lat 33 z długoletnią praktyką, wszechstronnie wykwalifikowany w swym zawodzie, średnie wykształcenie, uczciwy, poprowadzi młyn ewentualnie przyjmie stosowną pracę. Zgłoszenia do księgarni Czytelnika w Kożlu, dla „Solidnego". 1648d

ROLNIK wykształcony, ślązak, 30 lat praktyki w majątkach wzorowych poszukuje za trudnienia w rolnictwie lub przemyśle. Zgłoszenia do księgarni Czytelnika w Kożlu, dla „Administratora". 1649d

OGRODNIK lat 44 poszukuje samodzielnej posady przy pensjonacie, willi lub w majątku ziemskim. Zgłoszenia: M. Szeller, Zakrzewo; poczta Kłodzko, pow. Gniezno, Wielkopolska. 1653d

MAJSTER budowlany 35 lat praktyki, obejmie posadę, wzgl. prace akordowe Zgłoszenia: Dziennik Zachodni Bytom pod „26". 5348g

WDOWA po lekarzu lat 34 poszukuje pracy domowej gospodyni u samotnej, dobrze sytuowanej osoby. Oferty Czytelnik Gliwice pod „1210". 5320g

Kupna

GAZĘ oraz maszyny i artykuły młyńskie kupuje — sprzedaje Biuro Techniczno-Handlowe Kraków, Karmelicka 46 telefon 593-93. 1192d

KWASEK cytrynowy, pieprz, ziele angielskie, kakao kupuje stale w każdej ilości Firma „Trzy Korony" Katowice, Opolska 6 tel. 311-85. 1547d

MOTOCYKL od 100 do 250 ccm kupię. Radjo — warsztat Katowice, Rynek 11 5151g

GREMPLOWANIE wełny waty. Kupujemy wełnę prutą i nie praną. Bracia Wolscy, Bielsko, Partyzantów nr. 61. 4927g

NICI gumowe w pasmach kupuje zakład pończoszniczy: Sosnowiec, Targowa 18. 5326g

RADIOAPARATY i wszelkie lampy radiowe kupuje Kukulski Katowice. 3 Maja 29. 1459d

KUPUJEMY olejki, esencje do ciast, kwasek cytrynowy. Ebegeka" Katowice. Plebiscytowa 17 tel 327-03. 969d

DMUCHAWĘ powietrzną (kompresor) o wydajności minimum 50 litrów/min. i sprężaniu minimum 0,2 atm. kupi „Gala". Fabryka Chemiczna, Chorzów-Batory, ul. Kochłowicka 1, telefon 401-46. 5222g

GRAMOFONY walizkowe, płyty także uszkodzone, mechanizmy zwyczajne i elektryczne kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 1607d

WOSKÓWKI, FARBY do powielaczy, powielacze kupuje „GESTETNER" Katowice, Kopernika 12, tel. 344-55. 1600d

KUPIĘ barak składany z postawieniem lub bez w dobrym stanie. Oferty Czytelnik Katowice pod „Barak". 5263g

APARAT do pasteryzowania kupię. Bramka Władysław, Wadowice tel. 74. 5365g

KUPIĘ pianino lub fortepian krótki. Oferty Czytelnik Katowice pod „6495". 5296g

KUPIMY: tokarki 500 — 1000 mm, frezarki pionowe, lekkie szlifierki; heblark; (shaping) do 300 mm, wiertarki; stołowe, prasy ekscentryczne małe, piłki mechaniczne do metalu; motorki elektryczne 0,3 — 1 HP, narzędzia warsztatowe. „Varsovia"; Warszawa, Szpitalna 5. 5285g

WALCARKA do gięcia obręczy wzgl. blachy potrzebna. Filne wiadomości Bielsko Skr: pocztowa 10. 5264g

KUPIĘ silnik do ciągnika marki Praga typ A. T. Zgłoszenia Pyszny, Katowice, Kobylińskiego 3. 5297g

KUPUJEMY odbiorniki, lampy, części radjowe, adaptery, maszyny do pisania i stare płyty gramofonowe. „Radiotechnika" Katowice, ul. 3 Maja nr 22 tel. 323-35. 5361g

KUPUJEMY PUSZKI
większe pounrowskie każdą ilość, niezardzewiałe. Zgłoszenia **BIELSKO,** skrytka poczt. 240 (1362)

FIBRĘ grubości 1—1,5 mm w arkuszach lub kawałkach, nawet zniszczoną, kupuję każdą ilość. Bacia Piechoccy, Sosnowiec, Krakowska 1, telefon 61394. 5227g

NATRON nieklejony, dwustronnie matowy, gramatura sześćdziesiąt. Kupimy każdą ilość. Wskazanie źródła wynagrodzimy: Oferty. „Wspólnota" Kraków, Plac W. Świętych 8 pod „Natron". 1614d

KUPIMY złom duraluminium w mniejszych i większych ilościach. Zgłoszenia Katowice Welnowiec, Kopernika 10 Oddelwnia: tel. 356-54. 5466g

Rentgen
diatermie, Pantostaty, kwarcówki, „Solluxy". Aparaty i części nawet niekompletne lub uszkodzone kupuje:
„ZETHA", BYTOM, ul. Brzezińska 3
tel. 23-02. 1396

FRAKOWE ubranie kupię nr 50 wys. 182 cm. Zgłoszenia Choczaj, Andrzeja 1. 5460g

CIĄGNIK — Buldog w dobrym stanie kupię. Oferty Czytelnik Katowice pod „Buldog". 5403g

MIESZKALNY pokój (kombinowany) w dobry stanie kupię. Oferty Czytelnik Katowice pod „Miegzkalny". 5402g

SKRZYNIE drewniane do zapakowania artykułów żelaznych i wagę uchylną jarzeniową 25—30 kg zakupimy. Centrala Zbytu Śrub i Nitów Bytom, Kolejowa 2a, tel. 14-50. 5347g

Sprzedaże

„BEFA" Łódź; Legionów 3; Wytwórnia materiałów krawatowych i koldrowych poleca swoje wyroby. 1196d

ODKURZACZ, wentylator elektryczny, harmonię, lornetkę myśliwską, szafę żaluzjową biurową — sprzedam. Katowice, Sobieskiego 24, m. 4. 1477d

BIELSKO — Soki cięgzyńskie, marmolada Okocim, andruty, makaron, cukierki, keksy, pomadki, poleca po cenach fabrycznych. Skład Kongygnacyjny Centrali Zbytu Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego, Bielsko, Kazimierza Wielkiego 5, tel. 9183. (PAP 1543d

FABRYKA modnych guzików, H. Oppenheim i Syn, Kraków Stradom 13, tel 572-17. 1612d

SZCZENIAKI wilczurki 6, tygodniowe: szpice szczeniaki, owczarek biały podhalański 3 miesiące, foksterierry ostrowłosy 6 tygod., 2 wilczyce 6 miesięczne sprzeda sklep zoologiczny: Bytom, ul. Webera 4. 5485g

TAPCZANY, materace, leżanki fotele poleca Wilczkiewicz, Katowice, Kościuszki 81. 1599d

POLECAMY olejki do ciastprogzek do pieczenia, cukier wanilowy, esencje do lemonjad i lodów wszelkich smaków, pastę oranżadową i barwniki jadalne wszelkich odcieni. „ENBEGEKA" Katowice, Plebiscytowa 17; telefon 327-03. 1486d

„RADIOFON"
Katowice, 3 Maja 23
tel. 321-11 — poleca
LAMPY RADIOWE
(wszystkie typy)
ODBIORNIKI
(ceny posezonowe)
elektrolity, prostowniki, transformatory, żarówki. 1214
DUŻY WYBÓR
fachowa obsługa.

SPORT. Wszystko dla piłki nożnej, siatkówki; koszykówki, boksu dostarcza D/H Jan Pajdak i Ska. Łódź; Piotrkowska 83. (PAP) 1118d

KAPELUSZE. kapeliny, stożki w dużym wyborze. Zenon Makówka, Łódź, Piotrkowska 82. (PAP) 1537d

SPRZEDAM 7 kg szelaku. Nr tel. 223—46. 5465g

AUTO osobowe cabrjo-limuzyna w pierwszorzędnym stanie po rejestracji, sprzedam. Auto Service tel. 350-96. 5215g

MASZYNA do wyrobu rodów (ręczna) na 10 ltr., oraz aparat radiowy 4-lampowy „Kosmos" do sprzedania. Katowice, Szopena 1, sklep spożywczy.

SPRZEDAM kanapę zieloną, patefon (szafa 45 × 85) bez płyt; mundur szygargarski bez spodni. Oferty Czytelnik Katowice pod „Patefon". 5449g

SPRZEDAM wyścigówkę jubileuszową „Ekspress 50". Nowa Wieś, Kopernika 10. 5448g

SYPIALNIĘ w dobrym stanie tanio sprzedam, Chorzów II: Stycznyńskiego 42 m. 2. 5445g

SPRZEDAM roczną jałówkę, rasową czarno - białą oraz harmonię pedalową. Chorzów II, Bytomska 65a Karolak. 5443g

KAMIENICE; wille, parcele sprzedam. Zgłoszenia „Argus" Katowice: Marjacka 5. 5439g

FIAT 518 luksusowo wyposażony, dobry stan, na chodzie sprzedam. Dziennik Zachodni Katowice pod „6596". 5436g

CZAPKI szkolne harcerskie sportowe poleca wytwórnia „HAZET" Warszawa Kopernika 15. 1657d

SPRZEDAM samochód „Opel" półciężarowy kryty, oryginalny, nośność 600 kg; prywatnie rejestrowany, w bardzo dobrym stanie; na dobrym ogumieniu. Wiadomość: Hurtownia Kolonialna, Słupnicki, Opole, ul. Odrodzenia, róg Reymonta 13; tel. 44-93. 1651d

MOTOCYKL DKW 250 ccm. wyścigowy z kompresorem do sprzedania. Wiadomość. Zabrze, ul. Wolności 44, piekarnia. 5328g

6-MIESIĘCZNY wilk owczarek do sprzedania Zabrze, Czarneckiego 13/11 (baczna Damrota).

„NORA" 4-lampowe radio sprzedam. Bytom, Batorego 26, III p. 5346g

AUTO - wózek dla bliźniąt sprzedam. Sosnowiec: Piłsudskiego 76 m. 3: 5303g

MASZYNA szewska (Singer) w dobrym stanie do sprzedania. Korpok Michał, Bańgów, ul. Krupanka 28. 5292g

MASZYNA do liczenia elektryczna „Totalia" dodawanie, odejmowanie do 100 mil. oraz ręczna na cztery działania okazyjnie sprzeda. Oferty Czytelnik Katowice pod „Totalia". 5290g

SPRZEDAM motocykl DKW 100 ccm oraz opony i dętki do motocykla. Katowice, ul. Górnicza 18: 5288g

HEBLARKA UNIWERSALNA. Maszyna stolarska składająca się z piły taśmowej, laubzegi, wiertarki i frezarki. Wiadomość Bytom, Krakowska 44 m. 6. 5277g

KONFEKCJA MĘSKA
w wielkim wyborze skład fabryczny
Łódzka Spółka Włókiennicza — ŁODŹ, Piotrkowska 67. 1067

STRAŻACKI wąż nowy sprzedam. 40 długi 12 cm szeroki. Oferty pod „Wąż" Czytelnik Katowice. 5265g

DO sprzedania maszyny stolarskie. Oferty Czytelnik Katowice pod „Maszyny". 5262g

SPRZEDAM motor ropny o sile 25 KM marki „Diesel", wałec młyński; cylinder 3 elewatory z kompletnym urządzeniem, gazę młyńską nową i szlop cylinderek. Grocholice: młyn. Powiat Piotrków Trybunalski: 5271g

PRZEŁĄCZNIKI PRAWO — LEWO dostarcza firma Sklarzewicz i Ska. Katowice, Krakowska 1 tel. 316-69. 5260g

HEBLARKA grubościowa szerokość wałka 30 cm i łożgowca do sprzedania. Chorzów II: Ogrodowa 79. 5258g

MASZYNA do liczenia ręczna okazyjnie do sprzedania. Chorzów I, Katowicka 10 m. 4 w godz. popołudniowych. 5369g

PARCELA budowlana — 5000 m kw. w Mysłowicach—Brzęczkowicach na sprzedaż. Oferty Czytelnik Katowice pod „6556". 5368g

SIANO, słomę dostarczy Zieliński, Bytom, Piekarska 2 tel. 20-24. 5351g

RADIO 4 lampowe do sprzedania. Bytom, ul. Wolności 58 m. 3. 5349g

10 BUTELEK na tlen 40 l, 20 butelek na tlen 7,0 l; 10 butelek na aceton 40 l, 1 dźwig (Flaszenzug) 1,5 t; 1 waga 200 kg sprzedam. Bytom Dziennik Zach. pod „Konik".

JADALNIĘ ciemną sprzedam. Oferty Czytelnik Katowice pod „6578". 5414g

POKÓJ jadalny (Renesans) okazyjnie sprzedam. Oferty Czytelnik Katowice pod 6577. 5413g

SPRZEDAM 200 ton słomy prasowanej suchej 500 zł za 100 kg loco stacja załadowawcza. Wincenty Andrzejewski, Ostrów Wlkp. Osiedle Robotnicze 27a tel. 811. 5411g

Mieszkania

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 pokoje z kuchnią komfortowe na parterze w śródmieściu na takie same koło parku na pierwszym piętrze. Oferty Czytelnik Katowice pod „Spacha". 5241g

ZAMIENIĘ 3 pokojowe mieszkanie na 2 pokojowe. Oferty Czytelnik Katowice pod „Komfort". 5294g

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią na dwa pokoje i kuchnię w Katowicach. Katowice, Korfeckiego 1a m. 24. 5436g

ZAMIENIĘ 4 i pół-pokojowe mieszkanie w samym centrum Katowic, I p. na 4-pokojowe w południowej części miasta. Oferty Czytelnik Katowice pod „6342". 5340g

MIESZKANIE 2 pokoje z kuchnią w Mysłowicach zamienię na takie same w Ochojcu, Piotrowicach. Wiadomość: Kwaterunek: Piotrowice. 5404g

Pokoje

POWAŻNE przedsiębiorstwo w Katowicach poszukuje dla swoich pracowników kilka pokoi umeblowanych. Wynagrodzenie dobre. Oferty Czytelnik Katowice pod „Natychmiast". 5309g

UCZEŃ poszukuje pokoju sub lokatorskiego przy solidnej rodzinie. Oferty Czytelnik Katowice pod „6509". 5307g

KAWALER poszukuje pokoju umeblowanego (lub 2) śródmieście Katowic, nowoczesny dom z obsługą. (Telefon własny). Niekrępujący od 1 kwietnia 1947. Zgłoszenia tel. 354-63 lub wieczór 354-41: 5367g

ODSTĄPIĘ pokój za remont. Oferty: Dziennik Zachodni Bytom pod „Pilne". 5350g

ODSTĄPIĘ pokój umeblowany samotnemu panu na stanowisku. Oferty Czytelnik Gliwice „Willa". 5471g

POSZUKUJĘ pokoju z używalnością kuchni: lub bez. Oferty Dziennik Zach. Bytom pod „P". 5422g

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego w śródmieściu Bielska. Zgłoszenia PAP, Bielsko, Barlickiego 3. (PAP) 1659d

URZĘDNICZKA przemysłu hutniczego, poszukuje umeblowanego pokoju od zaraz. Zgłoszenia Czytelnik Katowice pod „Dobrze zapłaci". 5318g

Lokale handlowe

ODSTĄPIĘ duży sklep o 6 nibikacjach za zwrotem realnych kosztów remontu. Wiadomość Opole, ul. Długa 10 III p: 5301g

SKLEP do sprzedania w Sosnowcu, Modrzejowska. Oferty Czytelnik Sosnowiec pod „Sklep". 5305g

LOKAL sklepowy w Katowicach, Gliwicach lub Bytomiu centrum za zwrotem kosztów remontu wynajmę. Oferty Czytelnik Chorzów, Wolności 10 pod „6506". 5304g

SKLEP urządzony w dobrym punkcie odstąpię. Wiadomość: firma Nowak, Gliwice, Mikołowska 38. 5299g

DROGERIĘ lub lokal handlowy w Bielsku lub w jednym z miast podgórskich na Ziemiach Zachodnich kupię. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „Drogeria". 5287g

PRZEDSIĘBIORSTWO handlowe (zaprowadzona firma: obszerne lokale) odstąpię z powodu choroby. Oferty Katowice Dzien. Zach. pod „600.000": 5440g

WYNAJME lub kupię w mieście lub miejscowości przemysłowej w centralnej Polsce — lokal nadający się na piekarnię. Zgłoszenia nadsyłać do Czytelnika, Niemodlin: Rynek 3. 1655d

SKLEP w śródmieściu Zabrza z magazynem dla każdej branży odstąpię. Zabrze, 3-go Maja 62. 5331g

BAR — Restauracja — Dancing, śródmieście Wrocław, czynny — oddam za zwrotem kosztów remontu z całym urządzeniem z powodu wyjazdu Zgłoszenia Dziennik Zachodni Wrocław, Kościuszki 49 pod „66". 5338g

RZEMIEŚLNICZA Centrala Zaopatrzenia i Zbytu, Oddział w Katowicach, plac Wolności 12, telefon 336-26, poszukuje obszernych magazynów w Katowicach za zwrotem poniesionych kosztów remontu. 5046g

Gotówka

POSIADAM sklep w Katowicach, szukam wspólniczki pani względnie wdowy, wiek od 20 do 30 lat: kapitał od 100 do 150 tysięcy. Oferty Czytelnik Sosnowiec pod „Sklep". 5306g

PRZYJMĘ wspólnika do sklepu, nadającego się na każdą branżę, dwie duże wystawy w centrum Bytomia, ewentualnie odstąpię całkowicie. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „6534". 5358g

Nauka i Sztuka

MASZYNOPISMA i STENOGRAFII nowoczesną metodą uczy dypl. naucz. Szybkie wyniki. Polecenia na posady. Katowice, Wita Stwosza 6, parter. 5343g

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin skr. poczt 105: 1280d

Zamiany

SKLEP we Włocławku; pierwszorzędny punkt, w pełnym ruchu, zamienię na Katowice za dopłatą. Oferty: Włocławek Piekarska 4: Leonja Johtowa. 5395g

SPAWARKĘ elektr. marki „Himmelwerk" DRP od 120 — 150 V i do 300 Amp. jak nowa, zamienię na dobry wóz 4 osob. marki „Opel" lub DKW: Oferty Czytelnik Katowice pod „6619". 5461g

Zguby

ZGUBIONO brangoletę złotą dnia 19 bm. Zwrot za wynagrodzeniem. Katowice, Stanisława 7/12. 5235g

ZGUBIONO wszystkie dokumenty na nazwisko Władysław Maruszak, Szonowice gmina Rudnik pow. Racibórz: 1621d

SKRADZIONO zaśw. obywat. nr 2103 na nazwisko Maria Czogala. Nędza pow. Racibórz: 1622d

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Dyrekcje Poczt i Telegrafów w Katowicach nr 1593/2 na nazwisko Stanisława Grelowa Racibórz, ul. Bosaka 52. 1623d

SKRADZIONO zaśw. obywat. na nazwisko Hama Franciszka, zamieszkała w Borucinie pow. Racibórz. 1624d

ZGUBIONO zaśw. obywat. nr 2660 i zaświadczenie zamieszkania na nazwisko Panek Genowefa zamieszkała w Racibórzu, ul. Kościelna 30: 1625d

ZGINĄŁ czarny pies „Wilczur" do odebrania, Katowice, Lisieckiego, Caritas: 5266g

ZNALEZIONY pies „Wilczur" do odebrania, Katowice, Lisieckiego, Caritas: 5266g

15 LUTEGO zgubiono okulary grube szkła, żółta oprawa, pochewka brązowa, przy zepsutym autobusie pod Chrzanowem. Proszę oddać za wysoką nagrodą Kraków, Wybickiego 29 m. 8 lub Katowice, Plac Wolności 7 m. 13 od Gliwickiej. 5363g

W POCIĄGU na trasie Kłodzko — Polanica-Zdrój skradziono portfel zawierający 700 zł gotówki oraz dowód osobisty na nazwisko Kłonowski Tadeusz. Złodzieja proszę o łaskawy zwrot dowodu książka wojskowa. Polanica-Zdrój, Wolany 34. Kłonowski Tadeusz. 1632d

Poszukiwania

ŻABIŃSKIEGO Władysława, pułkownika, przebywającego ostatnio w obozie Doessel, poszukuje Stanisławowicz: Solice-Zdrój, ul. Szopena 9, powiat Wałbrzych (Dolny Śląsk). 1672g

WORONIECKI Wincenty poszukuje syna Bronisława, zamieszkałego w Łosznowie, pow. Trembowla: który pracował w Niemczech, a w roku 1945 powrócił do Polski. Kto by wiedział o miejscu jego pobytu, proszony jest o wiadomość na adres: Wieś Wilanowice, pow. Nysa. 1644d

SPUZIAK Józef, ze Stanisławowa poszukuje rodzinę i Wandę Kamińską. Opole, ul. Jordana 21. 1646d

JÓZEFA Jankowskiego, ur. 19. 9. 1920 r., z Potoku Złotego, który powrócił spod strefy angielskiej 20 miesięcy temu, z niejakim Romanem Kamieńskim, poszukują Piotr i Aniela Jankowscy, Opole, Sienkiewicza 23. 1650d

KTO zna los Barbary Żurskiej i córki Anieli, które zostały zabrane przez gestapo w Częstochowie, III Aleja 55, dnia 21 czerwca 1943. Za konkretne wiadomości chętnie wynagrodzę. Żurski Wałbrzych, Śniadeckiego 2. (PAP) 1227d

POSZUKUJĘ brata Józefa Grzeszczuka, który wyjechał w 1944 r. zza Buga do Niemiec. Kto by wiedział o jego losie, proszę zawiadomić: W. Grzeszczuk: Zabrze; Katowicka 3. 5248g

POSZUKUJĘ córki Julji Szpak wraz z całą rodziną. Ostatnio zamieszkałą we Lwowie przy ul. Rynek 19 Matka obecnie zamieszkuje: Zabrze, Damrota 11, m. 8. Buczyńska Maria: 5247g

PANI Alicja Gańcza proszona jest uprzejmie o podanie obecnego odresu. Dr Przybylkiewicz Kraków, ul. Czysta 18. 5362g

UWAGA! Kto by wiedział, gdzie jest Janina Grasz z córeczką. Poszukuje ją matka. Adres: Zawadzki Kazimierz, Środa Śląska, Ogrodowa 17, woj. Wrocław. 4828g

PROKOPOWICZ Zofja poszukuje matki Walerii Prokopowicz. Adres: Warszawa: Koszykowa 67, Prokopowicz. 5325g

KTO by wiedział cokolwiek o losie Jana Majnusza, przebywającego w 1945 r. w wojsku niemieckim w okolicach Radomia, proszony jest o podanie wiadomości na adres: Majnuszowa Gertruda: Chorzów-Batory, ul. Armii Czerwonej 111. 5426g

KTO by wiedział cokolwiek o losie Aleksandra Lauruka, który był na robotach w Niemczech (w Bambergu) i stamtąd wyjechał w sierpniu 1945 roku — proszę zawiadomić zroz paczoną matkę na adres: Anie la Laurukowa: Katowice ul. Wodna 10, m. 9. 5459g

EUGENIA Homa, zam. w Gliwicach; Zygmunta Starego 31 poszukuje męża Jana Homę, kapitana W. P. 3 P. S. P. w Boguminie, zaginionego we wrześniu 1939 r. Kto by wiedział coś o jego losie: proszony jest o podanie wiadomości żonie na adres jak wyżej. 5463g

POSZUKUJĘ Makuchowską Annę z dziećmi, Wacława i Mieczysława ze Lwowa, Kasprowicza 3, Szymon Makuchowski, Gliwice, Czeglawa 46: m. 16. 5467g

KORAL Anielę (z d. Schneider) ze Lwowa, ul. Ukośna 12 wywiezioną 1944 do Austrii na roboty, poszukuje Dzundza Szymon: Wrocław, Słowiańska 9/8. 5475g

MUELLERA Fryderyka z rodziną z gromady Rin spod Stanisławowa w r. 1944/45, przebywającego w wojsku polskim w Jarosławiu, poszukuje Dzundza Szymon: Wrocław Słowiańska 9/8. 5478g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rozpoznawczą 551781/43 oraz odcinek zameldowania legitymacje SKP 465, na nazwisko Gocman Hygina Henryka, Gliwice, Poniatowskiego 27 m. 9. 5192g

UNIEWAŻNIAM rejestracyjną kartę rowerową na nazwisko Lukaj Józef, Gliwice. 5191g

UNIEWAŻNIAM tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej i inne dokumenty na nazwisko Biania Elżbieta. 5189g

UNIEWAŻNIAM kartę zajątkową wydaną przez PUR w Stanisławowie na nazwisko Słomkajlo Jan. 5188g

UNIEWAŻNIAM skradzione dowód osobisty wydany przez ZZPW, świadectwo pracy z Banku Związku Spółek Zarobkowych w Wilnie dowód wydany przez generalnego pełnomocnika R. P. do spraw repatrjacji na odebranie farjelia nu marki Schwejghofer, oszacowany na 1800 zł. Hjrsz Henryk i Stefania Zabrze, Damrota 7. 5184g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego Kaszacka Maria, Bytom, Jana Smolenia 16. 5172g

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie zameldowania, Lyska Magdalena Bytom, ul. Gen. Zawadzkiego 22. 5170g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego, Żydek Maria Czasno pow. Lublinice: 5169g

UNIEWAŻNIAM wszelkie zgubione dokumenty Kucharz Katarzyna Bytom, Poznańska 58. 5165g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód tożsamości konia, Właściciel Kral Marian Bytom, Piekarnia Lwowska. 5164g

UNIEWAŻNIAM wszelkie zgubione dokumenty, Surgieniewicz Benedykt, Bytom, Witczaka 104, Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. 5163g

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację nauczycielską na nazwisko Kozłowska Felicja, Kobiór — Paderewskiego 1, 197. 5157g

UNIEWAŻNIAM zgubioną na dworcu w Katowicach książkę inwalidzką nr 437 wydaną przez Starostwo Brześć n. Bugiem, kartę rozpoznawczą, kartę repatrjacyjną i czemieśnicza i inne dokumenty, Lawiński Antoni Biały Kamień pow. Wałbrzych, Traugutta 165, Zwrot za wynagrodzeniem 3000 zł. 5146g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, legitymację służbową Zw. Zaw. Mąkowski Jan Będzin, Małachowskiego 46. 5145g

UNIEWAŻNIAM skradzione tymczasowe zaświadczenie tożsamości wydane przez zarząd miejski Dębica, legitymację turystyczną na nazwisko Zilber Izak. 5141g

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Warszawskiej z 1937 roku i Katowicka, Zarembska Helena, Katowice, Kościuszki 68. 5136g

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU, Klęczek Marian, Sosnowiec, Kapliczna 7. 5234g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: legitymację służbową i ZNP, Franczak Roman, Sosnowiec, Dębowa 86. 5232g

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację WSNSG Katowice, prawo jazdy, legitymację bratniaka i Automobilklubu Polskiego na nazwisko Franciszek Postułka Katowice, Ligonia 10. 5242g

UNIEWAŻNIAM zgubioną 22. III 47 r. kartę rejestracyjną Urzędu Skarbowego Dębica, zaświadczenie wojskowe RKU Dębica, dowód osobisty, umowę ze Spółdzielnia Żyraków na nazwisko Grzebyk Tadeusz Żyraków. Znalazca zechce przesłać dokumenty na adres Sroczyński Józef, Ruda Śl., Powstańcza 2. 5134g

UNIEWAŻNIAM kartę rzemieślniczą wydaną przez Starostwo Sosnowiec dnia 21 9 45 r. Jan Kowal. 5130g

PEŁNOMOCNIK Akcji Sjew. w Katowicach unieważnia skradzioną kartę rejestracyjną na sam. „Fordson" C72067 i książkę wojskową wydaną przez RKU Sosnowiec na nazwisko Tietjanie Władysław. 5129g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, Wołoszynowicz Wiadysława, Sosnowiec, Gołębia 3. 5231g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie na konia, Bobrownikj, pow. Będzin, N: Książki 54. Warmus Piotr. 5218g

UNIEWAŻNIAM zgubioną 24 bm. o godz: 16 na rynku w Katowicach przy autobusie do Rybnika: karte rozpoznawczą, legitymację OKZZ, metryke, dowód zameldowania w Katowicach. Uczciwego znalazcę prosze o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Maciej Mikucki, Katowice, Szopena 6/7. 5214g

UNIEWAŻNIAM zgubioną wiązną kartę rzemieślnicza Edward Gaj, Pyskowice, Rynek 9. 5211g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego nr. 18950 na nazwisko Piętrowska Paulina, Gliwice, Nowy Świat 48. 5210g

UNIEWAŻNIAM zgubiony portfel, zawierający prawo jazdy, dowód osobisty: legitymacje partyjna na nazwisko Kaczmarski Michał, Wałbrzych, 22 Lipca 148: m 8: 1603d

WRÓBEL Ludwik unieważnia zgubiona legitymacje członkowska Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, w Rzeszowie, nr. leg: 2004, zgubioną na terenie Walbrzycha: 1604d

UNIEWAŻNIAM skradzione dowód osobisty, wydany przez Zarząd Miejski w Katowicach na nazwisko Janiec Lekia. 1606d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Kłodzko, na nazwisko Jaworek Tadeusz,